

SPOTKANIE Z JERZYM BRALCZYKIEM

15 lutego w ramach cyklu LITERACKIE WIDNOKRĘGI gościć będziemy JERZEGO BRALCZYKA. Serdecznie zapraszamy do Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, godz. 18:00 s. 32

BAL KARNAWAŁOWY DLA DZIECI

Serdecznie zapraszamy 16 lutego na BAL KARNAWAŁOWY do Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce. W programie m.in. zabawy z kłownami, konkursy z nagrodami, słodka niespodzianka, s. 32

IX ZAWODY PŁYWACKIE

Zapraszamy do kibicowania podczas IX zawodów pływackich o Puchar Solnego Miasta pod patronatem Burmistrza Wieliczki. 16 lutego godz. 9:00 CER „Solne Miasto”, szczegóły na s. 34

Bezpłatny magazyn kulturalno-informacyjny

nr 2 (63), luty 2019

Puls Wieliczki

ISSN: 2353-3226



foto: WieliczkaCity.pl

SPOTKANIE NOWOROCZNE, s. 4

LUTY 2019

aktualności / wydarzenia

- 3 Wieliczka dla Gdańska
- 4 SPOTKANIE NOWOROCZNE
- 6 Poświęcenie Mediateki. Strefa Wieliczka - Panama
- 7 Spotkanie opłatkowe z OSP Miasta i Gminy Wieliczka
- 7 XIII Wielicki Wieczór Kolęd
- 8 Wieliczka dla WOŚP
- 10 ORSZAK TRZECH KRÓLI
- 12 Ferie w świetlicach środowiskowych
- 13 Ferie w Centrum Kultury i Turystyki
- 14 Spotkanie opłatkowe Koła Polskiego Związku Niewidomych
- 14 Spotkanie opłatkowe Stowarzyszenia Emerytów, Rencistów i Inwalidów
- 15 Noworoczne spotkanie z seniorami w Sygnejczowie
- 15 Koncert kolęd i pastorałek
- 22 Gorzkowskie kolędowanie
- 23 Koncert świąteczny uczniów
- 23 Dzień babci i dziadka w Żłobku Samorządowym nr 1
- 24 „Śpiewajmy mu, dzieciątku małemu!” - VI Przegląd Kolęd i Pastorałek
- 26 Warsztaty matematyczne na Uniwersytecie Pedagogicznym
- 27 Jan Krzysztof Duda - historyczny sukces arcymistrza
- 28 Otwarcie oddziału przedszkolnego w SP nr 1 w Wieliczce
- 28 Otwarcie oddziału przedszkolnego w Małej Wsi
- 30 156. rocznica Powstania Styczniowego
- 36 Projekt Trzy Be z nagrodą plebiscytu FIO 2018
- 36 Sylwestrowo-noworoczny turniej brydżowy
- 37 Wygrana zespołu „Rocznik 2004” UKS REGIS Wieliczka
- 37 Sukces wieliczczan w pucharze Europy IKF i pucharze Polski OYAMA

kultura / edukacja

- 29 Nowości wydawnicze z wielickiej księgarni
- 32 ZWIASTUNY
- 33 KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY

zbliżenia

- 16 Józef Piotr Kowalczyk: *Najlepsza zabawa to życie*

felieton historyczny

- 19 Stanisław Żuławski: *Zamach majowy. Pucz czy ratowanie państwa?*

felieton literacki

- 20 Stanisław Moniuszko - ojciec polskiej opery

z górnej półki

- 29 Jarosław Czechowicz poleca

porady prawne

- 31 Testament - czyli jak przekazać spadek

solne miasto

- 34 IX zawody pływackie o puchar Solnego Miasta
- 34 Kolejne zmagania WTS Solna

by zdrowym być...

- 38 Zdzisław Kapera: *Phoenix - Dolina Stońca*

kulinaria

- 38 PRZEPISY ZE STAREGO KREDENSU: Makaron zapiekany

rozrywka

- 39 Krzyżówka

Wydawca / Redakcja

CENTRUM KULTURY
I TURYSTYKI W WIELICZCE
Rynek Górny 6, 32-020 Wieliczka
e-mail: ckit@wieliczka.eu
www.ckit.wieliczka.eu



Puls Wieliczki

PUNKTY DYSTRYBUCJI:

Wieliczka: Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce, UMIG Wieliczka, CER Solne Miasto, Starostwo Powiatowe, Wielicka Mediateka, Kampus Wielicki, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, Ośrodek Zdrowia, SANEPID, Sklep Paleo, Sklepy Biedronka, Sklepy MARKET POINT, Parana Resto i Cafe, Sklep Lewiatan, Mydlarnia U FRANCJSZKA, Cukiernia Bieniak, Salon Best Nails, Sklep Groszek na ul. Reformackiej, Sklep Lewiatan ul. Grotrgera **Krzyszczkowice:** Delikatesy Metro, **Czarnochovice:** Sklep ODI DO, **Kokotów:** Sklep Szeląg, świetlica środowiskowa, **Węgrzce Wielkie:** Sklep Szeląg, **Grabie:** Sklep U Hani, **Mała Wieś:** Delikatesy Zak, **Sułków:** Delikatesy Sezam, świetlica środowiskowa, **Lednica Górna:** Sklep Żabka, świetlica środowiskowa, **Zabawa:** Sklep Żabka, **Rożnowa:** Sklep Carrefour, **Pawlikowice:** Sklep Lewiatan, **Koźnice Wielkie:** Sklep Anioł, **Siercza:** Sklep Lewiatan, **Janowice:** Sklep Avita, świetlica środowiskowa, **Raciborsko:** Sklep Groszek, **Gorzków:** Sklep Sowa, **Byszyce:** Sklep „U Justysi”, **Grajów:** Sklep MINI-MAX, **Chorągiewca:** Sklep Społem, **Mietniów:** Sklep Wielobranżowy Mietniów 264, świetlica środowiskowa, **Jankówka:** Sklep Wołek Agata, Bogusław, **Golkowice:** ABC SMAK, **Grabówki:** Sklep U Kaczora, **Sygnejczów:** Sklep Lewiatan, świetlica środowiskowa, **Podstolice:** Sklep U Zbyszka, **Dobranowice:** Sklep obok kościoła



WIELICZKA DLA GDAŃSKA

Gdy w Gdańsku rozpoczynały się uroczystości pogrzebowe prezydenta Pawła Adamowicza, na Rynku Górnym w Wieliczce uczciliśmy Jego pamięć.

Zapłonęły setki zniczy, które mieszkańcy ułożyli w kształt serca. Dziękujemy za zjednoczenie się w tych trudnych chwilach. UMIG Wieliczka



fot. UMIG Wieliczka



Spotkanie Noworoczne

26 stycznia w Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym „Solne Miasto” odbyło się tradycyjne Spotkanie Noworoczne. Spotkanie rozpoczęło się szczególnym nawiązaniem do odbywających się w Panamie Świątowych Dni Młodzieży. Przez modlitwę i śpiew w różnych językach świata potężyliśmy się z młodzieżą całego świata zgromadzoną na spotkaniu z papieżem Franciszkiem w Panamie.

– *Doskonale rozumiemy, jak wielką radość przeżywają teraz mieszkańcy Panamy oraz przybyli pielgrzymi. Blisko trzy lata temu, wspólnie przeżyliśmy tę radość na wielkiej ziemi. Dziś łączymy się z Panamą w modlitwie, śpiewie i wspólnym czuwaniu – zaznaczył burmistrz.* Ksiądz Kardynał, który uczestniczył we wszystkich dotychczasowych spotkaniach z młodymi, pozdrowił młodzież z Panamy i Ojca Świętego Franciszka. W ten szczególny wieczór przypomniał także osobę Jana Pawła II, który był zawsze z młodzieżą jako ich przewodnik i poprzez młodych przemawiał do całego świata. Teraz jego testament kontynuuje Papież Franciszek. Część artystyczną wieczoru rozpoczęliśmy pod hasłem GOSPEL, które oznacza Ewangelię, czyli dobrą nowinę. Artyści występujący na scenie również nie byli przypadkowi. Potężenie wielickiego Gospel Voice oraz Play&Pray z chórem Manchester Inspirational Voices, umocniło nasze przesłanie zjednoczenia się z całym światem. Międzynarodowy koncert chórów, był wzruszającym wyznaniem i modlitwą skierowaną do Boga. Chór z Wielkiej Brytanii jest wielokulturowy i międzypokoleniowy. Założycielem chóru z Manchesteru jest Wayne Ellington, który od 14 lat z powodzeniem mu przewodniczy. Jest to jeden z najbardziej popularnych chórów gospel w północno-zachodnim regionie Wielkiej Brytanii. Organizują własne koncerty i występują zarówno w swoim kraju, jak i poza jego granicami. Burmistrz Wieliczki Artur Kozioł, w ramach uznania za dotychczasowe osiągnięcia artystyczne, wyróżnił Andrzeja Gromalę (Gromee) Nagrodą Kulturalną Burmistrza Wieliczki. Wzruszony artysta wspominał szkołę podstawową, do której uczęszczał i podziękował za ogromne wsparcie wieliczczan. Uznaniem było dla artysty tym bardziej ważne, że pochodzi on z Grajowa (gmina Wieliczka) tam się wychował i rozwijał swoje młodzieżowe pasje. Występ Gromme był zwieńczeniem tegorocznego Spotkania Noworocznego. Jak co roku, prowadzona była zbiórka cha-

rytatywna. Zbieraliśmy fundusze na leczenie Róży Zaręby, młodej wieliczczanki, która urodziła się z Trisomią chromosomu 9. Dzięki przeszczepowi komórek macierzystych jest szansa, że dziewczynka w końcu zacznie mówić. Dziękujemy Paniom z Wielickiej Strefy Aktywnego Seniora oraz Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wieliczce, za cudowne wyroby rękodzielnicze, z których dochód przeznaczony został dla Różyczki. *UMiG Wieliczka*





fot. WieliczkaCity.pl

POŚWIĘCENIE MEDIATEKI



W sobotę 26 stycznia otwarto Wielicką Mediatekę, która będzie siedzibą Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wieliczce. Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz, w obecności Burmistrza Wieliczki Artura Kozioła i licznie zebranych samorządowców, poświęcił nowo powstały budynek. Po Spotkaniu Noworocznym, które odbyło się w CER Solne Miasto rozpoczęło się czuwanie z młodzieżą w ramach Świątowych Dni Młodzieży Panama 2019, podczas którego wystąpił zespół Vechi Acum, chór Manchester Inspirational Voices oraz Łukasz Buksa OFM z zespołem. *UMiG Wieliczka*



fot. UMiG Wieliczka

STREFA WIELICZKA - PANAMA W MEDIATECE



fot. UMiG Wieliczka

SPOTKANIE OPŁATKOWE OSP MIASTA I GMINY WIELICZKA

W piątek 25 stycznia odbyło się tradycyjne spotkanie opłatkowe jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Wieliczka. Był to czas podsumowań zeszłorocznych działań jakie OSP podejmowały na terenie naszej gminy. W spotkaniu uczestniczyli burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka Artur Koziół, o. Stanisław

Łomnicki kapelan OSP Powiatu Wielickiego, Komendant Powiatowy st. kpt. mgr inż. Przemysław Przęczek, Komendant Miejsko-Gminnego Związku OSP w Wieliczce Sebastian Szostak oraz prezes Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Władysław Kucharski. CKiT Wieliczka



fot. UMIG Wieliczka



XIII WIELICKI WIECZÓR KOŁĘD

Tradycyjnie już po raz trzynasty odbył się Wielicki Wieczór Kołęd z udziałem wielickiego chóru Camerata pod dykcją Izabeli Szoty oraz „Sine Nomine” zespołu wokalnno – instrumentalnego pod dykcją Pawła Piotrowskiego, podczas którego usłyszeliśmy najpiękniejsze polskie kolędy i pastoralki. CKiT Wieliczka



fot. UMIG Wieliczka

WIELICZKA DLA

27. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za nami! Tradycyjnie już druga niedziela stycznia upłynęła w Wieliczce pod znakiem licznych atrakcji i czerwonych serduszek rozdawanych darczyńcom przez naszych wolontariuszy.

Na scenie w „Solnym Mieście” wystąpili: Weronika Kozłowska i Hubert „The Hjub” Charków, Anielski Orszak, Maria Czajczyk-Juszczak, Karolina Leszko oraz Kapela Ciupaga. Podczas muzycznych występów można było skorzystać również z licznych atrakcji: warsztatów plastycznych i animacji dla dzieci z Akademią Twórczego Rozwoju „Bystrzak” oraz wielickim MGOPS-em, fotobudki, stanowiska VR – wirtualnej rzeczywistości. O sportowy akcent podczas wydarzenia zadbał mistrz stuntu rowerowego Kamil Kobędzowski, Wodne Pogotowie Ratunkowe specjalnie na tę okazję przygotowało auto ratownicze wraz z motorówką ratunkową, stanowiska do RKO, sprzęt ratunkowy, maty do ćwiczeń indywidualnych, sprzęt nurkowy do akcji poszukiwawczych, a Ochotnicza Grupa Medyczna – pokaz pierwszej pomocy dla najmłodszych. Na naszych gości czekały również liczne licytacje przedmiotów ofiarowanych przez wieliczanie oraz

stoisko z publikacją „Wielicki Kalendarz”, a także jedyne w swoim rodzaju „balonowe” światełko do nieba. W tym miejscu serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wsparli organizację finału - naszym partnerom, którymi byli: Miasto i Gmina Wieliczka, Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne „Solne Miasto”, Oddział Wielicki PTTK, MGOPS w Wieliczce, Hotel Salin, Akademia Twórczego Rozwoju „Bystrzak”, Bistro Frugi oraz Ochotnicza Grupa Medyczna, a także grupie blisko 50 wolontariuszy, którzy przez cały zimny, styczniowy dzień zbierali fundusze na ten szczytny cel. Ponadto podziękowania składamy wszystkim, którzy przekazali przedmioty na licytację, Kołom Gospodyń Wiejskich z Janowic, Czarnochowic, Sułkowa, Lednicy Górnej i Grabia oraz Grupie Twórczej „W wolnej chwili”. Dzięki Waszym wielkim sercom udało nam się zebrać kwotę ponad 39 000 zł! CKiT Wieliczka





ORSZAK Trzech Króli

Ulicami Wieliczki przeszedł Orszak Trzech Króli. Kacper, Melchior i Baltazar wraz ze swoimi orszakami ruszyli z trzech różnych stron naszego miasta, aby spotkać się w pokłonie w Betlemskiej Szopce. Poczet poprowadzili Trzej Królowie symbolizujący trzy kontynenty – Europę, Azję i Afrykę. Król z Europy wraz z Ks. Wojciechem Olszowskim prowadzili Orszak Króla Kacpra z parafii św. Klemensa, Król z Afryki wraz z Ks. Andrzejem Klimarą prowadzili Orszak Króla Baltazara z parafii pw. św. Pawła Apostoła, natomiast Król z Azji wraz z o. Jackiem Biegajło prowadzili Orszak Króla Melchiora z klasztoru oo. Reformatów. Wszystkie orszaki złączyły się w jeden pod CER Solne Miasto, by razem oddać pokłon Jezusowi. Akompaniowały im orkiestra „Hejnał” z Byszyc oraz schola „Hosanna” ze Strumian. Serdecznie dziękujemy uczniom klasy 3c ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Wieliczce za przygotowanie przepięknej żywej szopki. Spotkanie zakończono wspólnym kołędowaniem. *UMiG Wieliczka*





fot. UMiG Wieliczka

FERIE ZIMOWE



Blisko setka dzieci uczestniczyła w tegorocznych zajęciach warsztatowych organizowanych podczas ferii zimowych w Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce i świetlicach środowiskowych. Już po raz kolejny w trakcie zimowego wypoczynku najmłodszy wzięli udział w zajęciach plastycznych, warsztatach chemicznych oraz pokazach filmowych. Dla uczestników ferii w świetlicach oprócz licznych atrakcji została zorganizowana również wycieczka do parku trampolin. CKiT Wieliczka





SPOTKANIE OPŁATKOWE

KOŁA POLSKIEGO ZWIĄZKU NIEWIDOMYCH

9 stycznia w wielickim Magistracie odbyło się spotkanie opłatkowe Koła Polskiego Związku Niewidomych w Wieliczce. Wszystkim członkom koła życzymy zdrowia oraz pozytywnej energii w nowym 2019 roku! *UMiG Wieliczka*



SPOTKANIE OPŁATKOWE STOWARZYSZENIA EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW

19 stycznia 2019 r. w sali wielickiego Magistratu odbył się coroczny opłatek Stowarzyszenia Emerytów, Rencistów i Inwalidów. W spotkaniu uczestniczył proboszcz parafii św. Klemensa ks. Wojciech Olszowski, prezes Stowarzyszenia Kazimiera Ciupka oraz Zastępca Burmistrza ds. Społecznych Agnieszka Szczepaniak. *UMiG Wieliczka*



NOWOROCZNE SPOTKANIE Z SENIORAMI W SYGNECZOWIE



W świetlicy w Sygnejczowie odbyło się noworoczne spotkanie z seniorami. Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka Artur Kozioł podziękował wszystkim za możliwość wspólnego kolędowania i rozmowy. Na spotkaniu obecni byli również Zastępca Burmistrza ds. Społecznych Agnieszka Szczepaniak oraz Radny Rady Miejskiej Włodzimirz Hartabus. UMiG Wieliczka



fot. UMiG Wieliczka



KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK

W sobotę 5 stycznia w Kampusie Wielickim odbył się koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” wraz z zaproszonymi gośćmi: Chórem „Cantata” z Niepołomic,

Grupą Kolędniczą z Kokotowa, solistką Karoliną Leszko oraz tenorem Wiesławem Popiołkiem. Podczas koncertu mogliśmy usłyszeć najpiękniejsze polskie kolędy oraz pastorałki. CKiT Wieliczka



fot. TŚ Lutnia



fot. CKiT Wieliczka

NAJLEPSZA ZABAWA TO ŻYCIE

Wśród życiorysów artystów amatorów ten wyraźnie się wyróżnia. Nie tylko obraną drogą, która dla każdego przecież jest niepowtarzalna, nie tylko nie tak wcale częstym połączeniem determinacji, pracowitości i cierpliwości, ale przede wszystkim unikalną kombinacją czynników, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych oraz szczególnych cech charakteru, które ponad 40 lat temu na tę ścieżkę go zaprowadziły. Józef Piotr Kowalczyk, jeden z wielickich górników rzeźbiarzy, przez wiele lat kontynuujący tradycję sławnych poprzedników, dziś jest twórcą, który choć ciągle podkreśla amatorski wymiar swojej aktywności, osiągnął poziom prawdziwie profesjonalny.

Wiedzą o tym bywalcy wernisaży wielickiego Art – Klubu, którego pan Józef wraz z żoną Barbarą są aktywnymi członkami. Wiedzą o tym też ci, którzy jego rzeźby oglądali na wystawach indywidualnych lub przy innych okazjach, np. widzieli je na trasie turystycznej wielickiej kopalni. Są one najbardziej wymownym, namacalnym dowodem owej tezy. Więcej nie trzeba. Wielicki rzeźbiarz ma na koncie liczne dzieła, wystawy, nagrody za artystyczne osiągnięcia. Jeśli jednak ktoś wciąż nie dowierza albo do tej pory nie miał okazji przekonać się naocznie, wystarczy tak naprawdę zajść do prowadzonej przez małżeństwo Kowalczyków autorskiej galerii „Garaż” mieszczącej się w kamienicy tuż przy dworcu kolejowym w sercu Wieliczki, żeby przekonać się na własne oczy. Jasne składające się

z dwóch pokoi i przedpokoju pomieszczenie mieści liczne rzeźby, obrazy, różnego rodzaju rękodzieła. Dwa pokoje wypełnione są po brzegi efektami wieloletniej pracy, choć to przecież zaledwie ułamek całego dorobku. Na ścianach i obok nich mienią się barwy, przyciągają wzrok kształty – to miejsce to prawdziwy rezerwuuar twórczej aktywności, hołd dla ludzkiego ducha i artystycznych pasji, w których znajduje on swój wyraz. Jest w nim cisza, spokój, ale też nie dająca się łatwo poskromić energia życia. Bo mimo wielu trudności i tragedii w życiu artysty i jego rodziny, to pasja życia oraz miłość sztuki stanowią siły, które pchają go do przodu i każą pokonywać kolejne trudności. Wszystko zaczęło się w Wieliczce, na osiedlu znanym pod nazwą górniczej kolonii. Przez pierwszych kilka lat życia miesz-

kał tam wraz z rodziną – rodzicami, starszym bratem i dwoma młodszymi siostrami. Wcześniej doświadczył trudów życia, kiedy jako dziewięciolatek po śmierci matki trafił wraz z bratem do domu dziecka. W tych ciężkich czasach nie było po prostu innej możliwości. Pracujący ojciec nie mógł zapewnić dzieciom właściwej opieki, więc do końca szkoły podstawowej mieszkał w kolejnych krakowskich placówkach. Wcześniej nauczył się samodzielności, zmuszony do tego sytuacją. Wiele niezbędnych umiejętności na szczęście zdążyła wyposażyć go matka, która mimo śmiertelnej choroby dopilnowała, by dzieci były przygotowane do samodzielnego życia. Jedną z zapamiętanych scen tamtego smutnego okresu przedstawia małego Józka, który stoi przy kuchni, podczas gdy le-

żąca na łóżku mama kieruje jego poczynaniami. Wspiera w zdobywaniu wiedzy o codziennych czynnościach, które są niezbędne do funkcjonowania. Daje to, co najważniejsze do dalszego radzenia sobie w życiu. Trauma jej odejścia, dzięki miłości, którą również w ten sposób przekazała nie była niszcząca. Mimo trudnych warunków, jakie czekały małego przecież chłopca także wiele nauczył się w nowym miejscu, choć bywała to twarda nauka. W placówkach napełniano wychowancom głowy przekonaniem, że ich los leży w ich własnych rękach. Że sami mogą decydować o tym, jak potoczyć się ich życie. Uczył się tam współpracy i rywalizacji. Starał wydobywać z siebie to, co najlepsze. Uczestniczył w harcerstwie, był członkiem drużyn sportowych. Po ukończeniu siódmej klasy – na niej kończono wówczas naukę w szkole podstawowej – wrócił do domu z przekonaniem, że ciężką pracą i determinacją można osiągnąć wszystko. Ta nauka odegrała potem w jego życiu decydującą rolę.

W Wieliczce po sąsiedzku trafił do niezwykle inspirującego środowiska rówieśników. Tworzyli go między innymi Marek Strykowski, Janusz Grzywacz, czyli współtwórcy zespołu Laboratorium i inni młodzi spragnieni odświeżających treści płynących z zachodu pod różnymi postaciami w rozmaitych dziedzinach sztuki. Świat PRL-u był szary i nie dawał zbyt wielu szans, łapczywie więc wyszukiwali wszelkich inspirujących nowości. Wspólnie spotykali się w założonym przez siebie Klubie pod Figielkiem, gdzie słuchali muzyki, rozmawiali o przeczytanych książkach, obejrzanych filmach, tworzyli własne projekty. Tam zachłystywali się wspaniałą muzyką lat 70. – Led Zeppelin, Janis Joplin, Procol Harum i ich nieśmiertelnym „Whiter shade of pale”. Do dziś te dźwięki przyprawiają go o dreszcz emocji. To był czas bogaty w przeżycia, niezwykle płodny okres formujący twórcze osobowości. Ważną rolę pełniły w nim wspólne wyjazdy, wyprawy po Polsce, nad jeziora, w góry, dalekie Bieszczady, czy też pobliskie Beskidy. Istotne miejsce w życiu młodego człowieka zajmował też sport – grał w piłkę nożną w kilku klubach, uprawiał także lekkoatletykę w krakowskim Wawelu.

W tym czasie szukał własnej drogi. Fascynowało go życie i pragnął znaleźć coś, co nadałoby mu wyjątkowej barwy. Chciał wyjść poza dominującą szarość codzien-

ności, której wraz z przyjaciółmi z taką determinacją stawiali czoła. Pragnął znaleźć własną, niepowtarzalną drogę i iść nią zostawiając czytelny ślad. Mimo, że jako dziecko nie zdradzał talentów artystycznych, nie garnał się jakoś szczególnie do rysowania czy też prac manualnych, coraz mocniej fascynowała go sztuka. Szczególnie lubił, wracając ze szkoły na Loretańskiej, gdzie uczył się w Technikum Energetycznym, przejść spacerem przez Rynek Główny na ukos, przez Sukiennice, gdzie trwał niekończący się festiwal sztuki ludowej, z głową wzniesioną wyżej, wypatrując szczegółów architektonicznych zdobień wspaniałych krakowskich kamienic. Ważny punkt na tej drodze do twórczości wyznaczyło spotkanie dwóch kolegów, równie jak on zafascynowanych sztuką, a do tego twórczo działających. Skoro ci ludzie wystawiający swoje rękodzieła w Sukiennicach potrafią, skoro umiejętności nie brakuje tym dwóm chłopakom, to może i ja mogę – myślał. Był już wówczas żonaty z Barbarą, młodą studentką AGH pochodzącą z Sierczy, gdzie wspólnie zamieszkali po ślubie. Poznali się kilka miesięcy wcześniej i szybko podjęli decyzję o małżeństwie. Po kilku miesiącach wspólnego życia podjął młody Józef pierwsze swoje próby w rzeźbieniu.

W tym czasie popularne były figurki świętków i Barbara też chciała taką postawić w domu. Ponieważ byli biedni i właściwie wszystkiego musieli się dorabiać od

początku, nie chcieli wydawać pieniędzy na tego rodzaju, w gruncie rzeczy zbędne przedmioty. Zrobię ci taką – powiedział młody mąż. I w końcu, po wielu próbach, jak powiedział, tak też zrobił.

Tak mógł wyglądać początek jego twórczych zmagani z materią drewna. Faktycznie, taka sytuacja miała miejsce, ale być może miał już wówczas pewną wprawę wypracowaną niekończącymi się próbami. Najważniejszy moment w tej historii to ten, w którym wziął do ręki pierwszy kłoc drewna i spróbował nadać mu formę. Czy pamięta ten pierwszy kawałek – pytam? Oczywiście, że tak. To była najprawdopodobniej olcha. Dał mu ją jeden ze znajomych, zachęcając do działania. Młody wieliczaniec chciał sprawdzić, czy sam też potrafi coś z takiego kawałka stworzyć, wydobyć z niego ludzką twarz, bo to one fascynowały go najbardziej. Pierwsze podejścia nie były zbyt zadowalające, ale nie ustawał w staraniach. Konsekwentnie podejmował kolejne próby. Nie mając warsztatu, fachowej wiedzy, nie wiedząc czy został obdarzony jakimikolwiek zdolnościami postanowił, że tym zajęciem, które nada jego życiu wyjątkowy sens będzie właśnie uprawianie rzeźby. I tu zaczyna się opowieść o niezwyklej, ogromnej determinacji. Przez kolejne lata młody pan Józef oglądał, czytał, analizował. Kupował albumy i katalogi, zwiedzał wystawy, chodził do muzeów i kościołów. Obserwował, a przede wszystkim uczył się w działaniu. Trudno zliczyć,



ile pierwszych nieudanych prób wylądowało w piecu. Podejmował kolejne i poparował z postanowieniem doskonalenia warsztatu i konsekwentnej eliminacji błędów. A przede wszystkim, nie rezygnował. Po około pięciu latach pokazał swoje rzeźby na pierwszej wystawie. Jak sam podkreśla, były to już przedmioty dające się oglądać. Od topornej amatorszczyzny w ciągu tych kilku lat pracy udało mu się przejść do kolejnego etapu. Przekonał się, że potrafi i w następnych latach stawiał się coraz lepszy. Szlifował i doskonalił, próbował nowych materiałów, poszerzał tematykę. Rozpoczął od tematów sakralnych, żeby stopniowo przejść w inne rejony. Fascynowały go zwłaszcza kobiece twarze, spojrzenia wyrażające całą gamę emocji, które próbował uchwycić w rzeźbie. W tym czasie pracował w kopalni w dziale dozoru technicznego. W 1984 roku nadarzyła się okazja i rozpoczął wówczas nowy etap życia jako górnik rzeźbiarz, stając się kontynuatorem wielowiekowej tradycji podziemnej rzeźby w wielkiej kopalni.

Opowieść o kopalnianym epizodzie to odrębny, bogaty wątek. Dość powiedzieć, że praca ta wymagała wielu godzin spędzonych pod ziemią przy różnych projektach albo w przydzielonej górnikom rzeźbiarzom pracowni. Wiązała się też z podróżami w ciekawe zakątki Europy, dzięki którym mógł pan Józef obcować z inspirującymi go dziełami osobiście, bez pośrednictwa albumów. Ponieważ kopalnia już wcześniej została ozdobiona w imponujący sposób, nie zostało zbyt wiele miejsc, w których mogłyby się pojawić nowe rzeźby. Mimo to udało mu się zrealizować jedno z marzeń, o pozostawieniu namacalnego dowodu własnej działalności w przestrzeni publicznej. Na trasie turystycznej umieszczone zostały dwie rzeźby jego autorstwa. Pierwsza z nich to pełnowymiarowy pomnik Goethego umieszczony w komorze Weimar, zaś druga to popiersie Słowackiego, które znalazło swoje miejsce na trzecim poziomie kopalni.

Ponieważ coraz większą czuł pan Józef potrzebę zajęcia się sztuką, która stanowiła by odpowiedź na jego wewnętrzną potrzebę skorzystał z możliwości jaką dawała górnicza posada. Przeszedł na emeryturę, kiedy tylko nadszedł właściwy moment i odtąd przestał dzielić życie na dwie sfery. Przez lata pracując na zapewnienie bytu, dzieląc czas na ten spędzony w kopalni i ten, w którym mógł się swobodnie oddać twórczości,

żył niejako w dwóch wymiarach. Praca w kopalni toczyła się przecież w rytmie wyznaczanym przez godziny zmian. Niezależnie od sytuacji, potrzeby, czy twórczych możliwości musiał wykonywać swoje obowiązki zgodnie z harmonogramem. Po przejściu na emeryturę w końcu mógł zespolić te dwa obszary twórczej aktywności w jeden. Zyskał długo wyczekiwaną wolność, na którą pracował całe życie. W niej działa zgodnie z aktualnym stanem artystycznych poszukiwań. Tworzy, kiedy odczuwa taką potrzebę, a jeśli akurat pora roku nie sprzyja, bo jest zimno i nie można wyciągnąć narzędzi, nie zatrzymuje się w poszukiwaniach, tylko szuka nowych inspiracji.

Ważnym wątkiem w tej opowieści, którego nie można zbyć kilkoma zaledwie słowami jest relacja, jaka łączy pana Józefa z żoną Barbarą. Nie przypadkiem w tym roku mijają 46 rok ich wspólnego bycia razem. Niezwykle długi staż, który nie zdarza się przecież tak często. I znowu tym elementem, który odgrywa w tym związku ważną, a może nawet kluczową rolę jest sztuka. Mimo oczywistych różnic, rozmaitych problemów, codziennych kłopotów, zwyczajowych nieporozumień udało im się zbudować wspólny świat, w którym każde znalazło własne miejsce. Również pani Barbara aktywnie działa w przestrzeni sztuki. Jest członkiem chóru Camerata, a do tego, od wielu lat, zainspirowana przez męża rozwija własne talenty artystyczne. Maluje, zajmuje się zdobieniem ceramiki i szkła. Razem działają w Art – Klubie, inicjują różnego rodzaju wydarzenia i aktywności. Rozpowszechniają i promują działalność artystyczną wśród innych, zwłaszcza dzieci, co sprawia im największą satysfakcję – inspirowanie młodych i pokazywanie im, że istnieje inny świat poza ekranem komputera, smartfona czy wielocalowego telewizora. Że można osiągać wielką satysfakcję działając twórczo, tworząc coś za pomocą własnych rąk. Mają w tym zakresie wiele planów na przyszłość. Nawet tragedia w postaci śmierci syna nie zburzyła tego solidnego fundamentu, który zbudowali, choć zmusiła do porzucenia starego miejsca, budowanego latami domu w Sierczy. A teraz nie mogą przekazywać swoim wnukom, których nigdy nie zdążyli się doczekać artystycznych tradycji, starają się inspirować innych młodych i zarażać ich swoją pasją.

Zima to trudny czas dla pana Józefa. Nie może robić tego, co kocha najbardziej, czy-

li formować nowe struktury, wyzywać się na materiale, toczyć z nim swoiste walki, bo tak opisuje swój rzeźbiarski fach. Ale w głowie ma nowe plany i zamiary, nowe inspiracje. Ile czasu zabrało mu osiągnięcie satysfakcjonującego poziomu? Kiedy poczuł, że to co robi odpowiada jego zamysłowi, spełnia ambicje? Tak naprawdę to właściwie niedawno. Dojście do momentu, o którym może powiedzieć, że osiągnął wysoki poziom artystycznej biegłości zabrało mu 40 lat! Bagatelka. A chce jeszcze więcej, ma plany i pomysły. W niedalekiej przyszłości planuje niezwykle ciekawie zapowiadające się wydarzenie łączące w sobie elementy muzyczne i rzeźbiarskie. Część orkiestrantów, którzy mają w nim wziąć udział jest już gotowa. Grupa zgromadzonych w „Garażu” rzeźb daje przedsmak oryginalnego wydarzenia, wprowadza w nowy wymiar jego twórczości, wyrażający oryginalne spojrzenie na rzeźbiarską formę. To nowatorskie ujęcie muzyków w ruchu robi wielkie wrażenie. Stanowi przejście do nowego etapu jego twórczego rozwoju. Praca twórcza, ciągłe poszukiwania nigdy się przecież nie kończą. I tylko czas może przeszkodzić, czas którego ciągle wydaje się za mało. To największa obawa, jaka towarzyszy panu Józefowi, że kiedyś sił zabraknie, choć głowa by chciała, bo przecież praca w rzeźbie to ciężka fizyczna harówka, wymagająca sporej krzepy.

Ale nawet jeśli kiedyś nadejdzie ten moment, że trzeba będzie odłożyć narzędzia na zawsze, to już dziś może pan Józef powiedzieć, że udało mu się rzecz niecodzienna. Wymyślił swoje życie i zrealizował je zgodnie z planem. Ciężką, żmudną pracą osiągnął cel. Zabrało mu to, taka drobnostka, kilkadziesiąt lat. Teraz bawi się życiem, jak sam podkreśla. Bo życie to wspaniała zabawa, tyle kryje się w nim różnorodnych doznań, i choć jest smutek i rozpacz, to jest też poruszające piękno i radość. Wydobywa więc pan Józef z niego wszelkie dostępne barwy i formy. Przedstawia w swoim oryginalnym ujęciu rzeczy, które go zachwycają, które chce zatrzymać, którym chce się przyjrzeć. Zostawia w ten sposób swój unikany ślad na ziemi, bo przecież to co najważniejsze, to żyć tak, aby coś wartościowego po sobie zostawić. A kiedy pojawi się jakiś nowy pomysł, nowa droga, a przecież to pewne, to choć może czasu czy sił już będzie mniej, ale cierpliwości za to nigdy mu nie zabraknie. CKITWieliczka/Katarzyna Adolf

ZAMACH MAJOWY. PUCZ CZY RATOWANIE PAŃSTWA?



12 maja 1926 r. ciepły, wiosenny dzień. O godz. 17.00 na Moście Poniatowskiego w Warszawie w otoczeniu wojskowych wychodzi naprzeciw dwóch dawnych towarzyszy walki; marszałek Piłsudski i jego kolega z PPS, obecnie prezydent RP – Stanisław Wojciechowski. Po obu stronach mostu czekają wojska. Rozmowa jest krótka, napięta, po chwili obie postacie rozchodzą się. Tak wyglądało coś, co w zamierzeniu miało być manifestacją siły a skończyło się jako przewrót polityczny. Zamachowcy liczyli na bezkrwawą przejęcie władzy. Byli przekonani, że prezydent Wojciechowski, towarzysz boju Piłsudskiego z czasów socjalistycznej działalności po prostu przekaże mu władzę. Wojciechowski powiedział jednak „nie”. Oświadczył krótko, że to jawny bunt, i że stojąc na straży konstytucji nie przepuści puczystów. Wojska wierne rządowi otworzyły ogień. Dwa dni później Piłsudski miał kontrolę nad Warszawą. Rząd Witosa i Wojciechowski złożyli dymisje, czym zaoszczędzili dalszego rozlewu krwi. Bilans? W wyniku przewrotu zginęło 379 osób w tym 164 cywilów, a około 1000 zostało rannych. 31 maja Zgromadzenie Narodowe wybrało Piłsudskiego prezydentem RP ale ten złożył urząd na rzecz prof. Ignacego Mościckiego. Rozpoczął się tym samym okres 13-letnich rządów autorytarnych Sanacji. Niezależnie od współczesnego sentymentu do II RP jej obraz był daleki od sielanki. Dopiero co odbudowana po 123 latach niewoli Polska przeżywa prawdziwe kłopoty. W 1924 r. przechodziła fala hiperinflacji. Przegłosowana rok później reforma rolna nie została zrealizowana. Jakby tego było mało żaden rząd nie jest w stanie utrzymać władzy dłużej niż kilka miesięcy. Kolicje i gabinety zmieniały się do maja 1926 aż 12 razy. Dają się też we znaki tendencje separatystyczne ze strony mniejszości narodowych. Z jednej Niemcy na Śląsku, z drugiej Ukraińcy z Małopolski Wschodniej, którzy wchodzą na drogę terroryzmu (nieudany zamach bombowy na Wojciechowskiego). Niezadowole-

nie społeczne wyrażali też Polacy, zwłaszcza ci najubożsi. Wojna celna z Niemcami, doprowadziła do spadku wartości waluty, wzrostu cen i bezrobocia. Przez Polskę przetaczały się, często krwawo tłumione strajki robotnicze. Dołożyć należy też przyczyny zewnętrzne, o których mało kto dziś pamięta. Mianowicie największą klęską dyplomatyczną Polski dwudziestolecia jaką było zawarcie traktatu w Locarno między dwoma naszymi historycznymi wrogami Niemcami i Rosją. Kolejnym akordem był traktat berliński w kwietniu 1926 r. a więc na miesiąc przed zamachem majowym. Piłsudski nie krył swojego rozczarowania demokracją już od momentu uchwalenia konstytucji marcowej w 1921 r. która w swoim stylu skwitował słowami „konstytuta-prostytutą”. Ograniczała ona znacznie kompetencje głowy państwa. W związku z tym, świadomy z jednej strony słabości pozycji prezydenta jak i niemożności objęcia władzy drogą parlamentarną (większość społeczeństwa popierała centroprawicę) zrzekł się w 1923 r. władzy na rzecz wybranego Gabriela Narutowicza. Notabene, kandydatem popieranym przez Piłsudskiego był wówczas jego przyjaciel Stanisław Wojciechowski. Późniejsze zabicie Narutowicza utwierdziło tylko marszałka w pogardzie dla systemu demokratycznego. Prasa przychylna Piłsudskiemu obrzucała błotem sejm i senat. Pisano o „sejmokracji”, w czym zresztą wpisywano się w klimat epoki, w której coraz głośniejsze stawały się wołania o silną jednostkę, a od państwa oczekiwano szerokich ingerencji w gospodarkę. Wśród piłsudczyków panowało też poczucie krzywdy i niedowartościowania streszczające się w przekonaniu o tym, że oni którzy wywalczyli Polsce niepodległość, przyglądają się beczynnie z boku. Piłsudski zresztą nie podsyczał te nastroje, udzielając wywiadów prasie lub od czasu do czasu przemawiając na zjazdach weteranów legionowych. Warto dodać, że wysoko postawieni legionieści tworzyli nieformalną strukturę konspiracyjną spajaną mitem wspólnej walki i centralnej roli Naczelnika, a także rozległymi wpływami w wojsku. Zamach majowy był poprzedzony coraz częstszymi zjazdami weteranów w Sulejówku i aluzjami Piłsudskiego w prasie. Czytelny sygnał padł 10 maja 1926 r., kiedy zapowiedział w „Kurierze Porannym” walkę z partiokracją. Jeszcze tego samego dnia jego przyjaciel gen. Żeligowski zebrał wojska w Rembertowie pod Warszawą na okoliczność „ćwiczeń międzygarnizonowych”. Dwa dni później znalazły się one na Moście Poniatowskiego...

Ocena wydarzeń majowych była i jest skrajna i do dziś dzieli historyków. Jedni widzą w decyzji Piłsudskiego odpowiedzialną i odważną decyzję męża stanu, który wobec kryzysu wewnętrznego kraju wziął na swoje barki ciężar ratowania młodej państwowości. Inni z kolei oceniają to jako zwykły spisek żadnej władzy i zaszczytów kamaryli wojskowej skupionej wobec naczelnika. Trzeba przyznać, iż nie obyło się bez swego rodzaju odwetu. Stanowiska państwowe były obdane nierządkiem na zasadzie, by użyć współczesnego kolokwializmu – BMW, „bierny, mierzny ale wierny”. Towarzysze Piłsudskiego traktowali wierność na sposób niemal religijny. Posuwali się nawet, często bez wiedzy marszałka do samodzielnego wydawania wyroków na niepokornych. Głośna była sprawa brutalnego pobicia pisarza Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. Spotkało go to za artykuł w prasie potępiający napady na dziennikarzy i polityków opozycji. Mimo, iż sprawców rozpoznano, to dochodzenie przejął sąd wojskowy i umorzył sprawę. Jego najświeższą powieść „Kariera Nikodema Dyzmy” była literacką zemstą za to upokorzenie wymierzone w sanacyjnych karierowiczów a może nawet samego marszałka. Wokół wydarzeń majowych, jak i w ogóle wokół Piłsudskiego i rządów sanacji narosło wiele mitów i zarazem ahistorycznych ocen. Trzeźwej ocenie nie pomogła prymitywna komunistyczna propaganda szkalująca marszałka i całe dwudziestolecie, co doprowadziło naturalnie po 1989 r., na zasadzie odpowiedzi, do niemal bezkrytycznej jego apologii. Zupełnie pomija się też przy tym kontekst epoki. Z jednej strony zarzuca się brutalność metod, założenie obozu w Berezie, wszechobecną cenzurę z drugiej zapomina, iż przemoc polityczna była wówczas czymś wszechobecnym i że wrogowie sanacji sami się do niej często odwoływali. Na tle Europy zaś quasi dyktatura piłsudczyków była raczej znośna. Z drugiej nie można pominąć kompletnego dyletanctwa w dziedzinie gospodarki i obłudnej wiary wojskowych w zbawczą moc państwa. Wreszcie, co chyba najistotniejsze mimo deklarowanej, wręcz sztandarowej chęci naprawy czyli sanacji państwa stworzono niemal kalkę krytykowanego tak mocno nepotyzmu, korupcji i popierania swoich. Wytłania się z tego wszystkiego raczej niejednoznaczny obraz i trudno ocenić zajścia majowe w świetle ówczesnej kondycji polskiej polityki. Prawda jest jednak taka, iż ówczesna Polska była w sytuacji tragicznej i bezalternatywnej. A jak mawiał słynny publicysta polityczny tego okresu Stanisław Cat-Mackiewicz „tylko Prawda jest ciekawa”. Stanisław Żuławski

W czasach poprzedzających rewolucję przemysłową i idącym za nią umasowieniem sztuki, czołowe miejsce w panteonie dokonań w dziedzinie kultury, potwierdzone nie tylko prestiżową pozycją, ale również popularnością w kręgach odbiorców zajmowała muzyka poważna. Żartobliwie ujmując sprawę, to utwory muzyki poważnej okupywały ówczesne „listy przebojów” kreowane przez tzw. salony, które miały znaczący wpływ na rozpowszechnianie mód. Oczywiście krąg odbiorców ograniczał się do grup należących do klasy uprzywilejowanej, czy to ziemiaństwa w Polsce, czy mieszczaństwa w krajach, gdzie miało ono silną pozycję, pozostawiając liczne grupy mieszkańców poza granicą dostępu. Niezależnie jednak od okoliczności w jakich powstawała i trafiała do odbiorców, niepodważalnym faktem jest że muzyka jako twór ducha, posługujący się



Stanisław Moniuszko

STANISŁAW MONIUSZKO – OJCIEC POLSKIEJ OPERY



„Stanisław Moniuszko” K. Pillatego

skomplikowaną materią dźwięków stanowiła przez wieki najdoskonalszą formę wyrazu niewypowiedzianego wewnętrznego świata myśli i uczuć. Przechodząca w ciągu wieków zarówno stopniową ewolucję jak i rewolucyjne zmiany świadczyła o stopniu kulturowego rozwoju danego państwa. Była wizytówką najwyższej rangi. Najwięksi kompozytorzy przez wieki budowali kulturową spuściznę świata zachodniej cywilizacji przyczyniając się również do budowania i utrwalania pozycji swojego kraju i narodu, jeżeli akurat, tak jak Polska pozbawiony był on niezależności. To między innymi dzięki takim nazwiskom jak Fryderyk Chopin, pamięć o kraju nad Wisłą trwała, mimo iż wymazano go z map.

Odkąd na przełomie XVI i XVII wieku pojawiła się nowa forma łącząca muzykę i przedstawienie, nazwana potem operą, mimo elitarności szybko zaczęła zdobywać miłośników. Początkowo traktowana z wyższością przez muzycznych konserwatystów w końcu zdobyła szacunek i uznanie nie tylko odbiorców ale też i muzycznych adeptów. Kraje o najbardziej rozwiniętej muzycznej tradycji rozwijały własne operowe teatry, wkrótce nie tylko włoskie miasta, jak Rzym, Neapol czy Wenecja, mogły się poszczycić

operowym przybytkiem. Opera jako forma sztuki przechodziła kolejne ewolucje rozwijające i pogłębiające jej formę. Wielkie nazwiska muzycznego świata takie jak Mozart czy w późniejszym okresie Czajkowski zostawiały trwałe ślady w operowej tradycji.

XIX wiek przyniósł jeszcze większy wzrost popularności teatru muzycznego i wywinął go na specjalne miejsce w kulturze narodowej. W tradycji teatru romantycznego bowiem pojawiły się nowe wątki, a wśród nich patriotyczne, ludowe, obejmujące problematykę ruchów społecznych, zawierające hasła wolnościowe. Warto wspomnieć, że przykładowo we Włoszech, gdzie tradycje operowe były najwyższe to właśnie teatr muzyczny, a dokładnie dzieła Giuseppe Verdiego, w tym słynna opera „Nabucco” z pieśnią „Va, pensiero”, która stała się potem nieoficjalnym hymnem Włoch, mocno wspierał ruchy zmierzające do zjednoczenia kraju.

W sytuacji utraty podmiotowości państwowej szczególnie istotne w zachowaniu ciągłości polskiej kultury były wszelkie inicjatywy i aktywności będące tej kultury przejawem. Począwszy od tradycji literackich, przez malarskie, po muzyczne, każda cegiełka dokładana do trwałego fundamentu polskiej kultury dawała nadzieję na przetrwanie i odrodzenie w ramach przyszłego państwa polskiego. Ważną rolę w podtrzymywaniu tradycji odegrał też teatr muzyczny, a nazwiskiem firmującym największe jego dokonania jest Stanisław Moniuszko, nazywany ojcem polskiej opery narodowej.

Stanisław Moniuszko urodzony w 1819 roku koło Mińska pochodził z rodziny o tradycjach patriotycznych – ojciec brał udział w kampanii Napoleona. Decydujący wpływ na rozwój muzycznych pasji małego Stanisława miała matka, która uczyła go gry na fortepianie, a także rozwijała wrażliwość muzyczną śpiewając skomplikowane i szczególnie dla dziecięcych uszu mało przystępne „Śpiewy historyczne” Juliana Niemcewicza. Mały Stasiek powtarzał utwory za matką zapamiętując najbardziej złożone muzyczne rozwiązania. By zapewnić zdradzającemu niecodzienny talent synowi odpowiednie wykształcenie rodzina przeniosła się do Warszawy, zaliczając potem kolejne przeprowadzki dyktowane troską o jego przyszłość. Ponieważ po powstaniu listopadowym zamknięto Szkołę Główną Muzyki prowadzoną przez kolejną ważną postać polskiego muzycznego teatru – Józefa Elsnera, młody Moniuszko wyjechał do Berlina, gdzie pobierał nauki w poszcze-

TEATR MIEJSKI
Dyrektor: **Władysław Stoma**

Nr. 367.

W poniedziałek, dnia 28 kwietnia 1930 r.

HALKA

Opera w 4 aktach **Stanisława Moniuszki**
Słowa: **Włodzimierza Wolskiego**

OSOBY:

Stanisław Flacki	Anna M. Reblwin	Bernard Czapkowski	Henryk Machniński	Marja Bruhen Kawalka	Jurek Górski	Dudałczak	1-szy Góral	2-gi Góral	Władysław Rybicki	Jan Iwanski	Henryk Prigan	Sorya Blazewski	Jan Iwanski
------------------	-----------------	--------------------	-------------------	----------------------	--------------	-----------	-------------	------------	-------------------	-------------	---------------	-----------------	-------------

Kwartet solowy panowie: Jurek, Wojtyłek, Bartłowski i Prigan.
Górale - Salachta - Górale

Polonez, mazur oraz tańce góralskie udziela: **Ryszarda Górecka, Władysław Morawski** i corps de ballet.
Tańce układu baletmistrza **Władysława Morawskiego**. Chór 25 osób
Orkiestra Konserwatorium Bydgoskiego wzmocniona instrumentami. Dyrygent p. Dyr. **Winterfeld**.

Początek o godzinie 20 | **W czasie przedstawienia występ na widownię kwartecie wzmocniony** | **Koniec o godzinie 22³⁰**

Kasa teatru czynna od godz. 10 do 14 i od 18 do 20. Telefon 11-35.
Ceny miejsc łącznie z szatnią:

gólnych elementach muzycznego rzemiosła. Po powrocie do Wilna rozpoczął pracę organisty w kościele św. Jana, a także udzielał lekcji gry na fortepianie. Ważnym punktem jego biografii było również zawarcie małżeństwa z Aleksandrą Müller, z którą dochował się dziesięciorga dzieci.

Dziesięć lat po powrocie do kraju napisał „Halkę”, najwybitniejszą polską operę romantyczną. Po raz pierwszy wystawiona została w Wilnie w dwóch aktach w 1848 roku, a jej pełną czteroaktową wersję przedstawił kompozytor w Warszawie ponad 10 lat później, 1 stycznia 1858 roku. „Halka” – muzyczna opowieść o tragicznej miłości i porzuceniu tocząca się w środowisku górali przyniosła kompozytorowi zasłużoną sławę. Od strony muzycznej opera stanowi połączenie polskich tradycji ludowych – poloneza, mazura, dumki i nowoczesnych technik kompozytorskich, od strony literackiej libretto Włodzimierza Wolskiego uznawane jest jedną z najwybitniejszych form literackich tamtego okresu. Zdobyty rozgłos zaowocował przyznaniem twórcy stanowiska dyrektora opery warszawskiej. W nowych warunkach, w których do dyspozycji miał cały teatr szybko tworzył kolejne opery – „Flis”, „Hrabina”, „Verbum nobile”. Nad kolejną z nich – „Strasznym dworem” pracował dwa lata. Sukces premiery nowej opery, która odbyła się w 1865 roku był ogromny. W atmosferze przygnębienia po klęsce powstania styczniowego silnie zabarwio-

na patriotycznie sztuka stała się swoistym manifestem politycznym. Jej patriotyczny wydźwięk i ogromne zainteresowanie towarzyszące pierwszym trzem spektaklami skłoniły władze carskie do odwołania następnych pokazów.

Stanisław Moniuszko zmarł nagle na atak serca wywołany ciężką pracą, trudnymi warunkami materialnymi i stale piętrzącymi się trudnościami, 4 czerwca 1872 roku. Żył zaledwie 53 lata. Jego pogrzeb i uroczystości, które mu towarzyszyły przerodziły się w wielką manifestację patriotyczną. 80 tysięcy ludzi odprowadzało kompozytora w kondukcje pogrzebowym idącym od Krakowskiego Przedmieścia na Cmentarz na Powązkach.

Stanisław Moniuszko zostawił niemały i ważny dorobek, którego lwią część stanowią nie tylko najważniejsze spośród wszystkich stworzonych kompozycji – opery, ale też inne formy muzyczne. Wśród nich znaczną część stanowią pieśni zebrane w kolejnych tomach „Śpiewników domowych”. Oprócz nich pisał również muzykę religijną, pragnąc podnieść poziom muzyki wykonywanej w kościołach i pogłębić duchowe przeżycia. Wśród pozostawionego przez Moniuszkę dorobku wyróżnia się również uwertura fantastyczna „Bajka”. Miarą jego wielkości może być fakt, że jego sztuki wystawiane są w operach krajowych i nie tylko po dziś dzień.

W tym roku mija 200 rocznica urodzin ojca polskiej opery narodowej. *Katarzyna Adolf*

GORZKOWSKIE KOLEĐOWANIE



13 stycznia, już po raz dziewiąty, licznie zgromadzona gorzkowska społeczność oraz zaproszeni goście, spotkali się na Gorzkowskim Koleđowaniu. Coroczne śpiewanie pięknych polskich kolęd i pastorałek wspina-
le integruje środowisko dając poczucie wspólnoty uczniom, rodzicom, nauczycielom oraz gościom. Jest jednocześnie wyjątkową okazją kultywowania, przekazywanych sobie z pokolenia na pokolenie, bożonarodzeniowych tradycji. Spotkanie zainaugurowała dyrektorka szkoły Bogusława Stachura. Serdecznie witając zebranych, życzyła wszystkim aby po raz kolejny cieszyć się mogli niezwykłą atmosferą minionych już świąt. Dziękowała również za obecność szacownych gości. Swym przybyciem zaszczylicili: Agnieszka Szczepaniak – Zastępca Burmistrza ds. Społecznych, Elżbieta Sendor – radna Gminy Wieliczka, zastępca Dyrektora Lokalnej Grupy Działania Powiatu Wielickiego oraz Rafał Ślęczka – główny Specjalista ds. Edukacyjnych Solnego Miasta. Część artystyczną stanowiły występy uczniów szkoły, dzieci z oddziałów przedszkolnych, chóru Angelikus, Kapeli Mietniowskiej oraz druhów OSP Gorzków. Nieodzownym elementem uroczystości były Jasełka. W tym roku z udziałem uczniów klasy



5a, wyreżyserowane przez księdza Leszka Kut, z pokrzepiającym przesłaniem, że „Tajemnica Bożego Narodzenia odmienić może losy każdego człowieka”. Oprócz strawy dla ducha spożyć można było również, przygotowane przez członkinie Koła Przyjaciół Gorzkowa, przepyszne tradycyjne przysmaki. Ciepłą atmosferę i wyjątkowy klimat wydarzenia podkreśliła nietuzinkowa oprawa muzyczna przygotowana przez utalentowaną i cenioną Katarzynę Chorobik, która nie tylko troszczy się o rozwój talentu muzycznego uczniów szkoły ale również opiekuje się chórem Angelikus. *Paulina Karcz*



Koncert

ŚWIĄTECZNY



Tradycyjnie w poświęconej atmosferze zaprosiliśmy do Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce na koncert w wykonaniu uczniów nauki gry na instrumentach. Muzyczne umiejętności prezentowali podopieczni Grażyny Kwiatkowskiej i Tomasa Łataka, którzy na co dzień ćwiczą grę na pianinie, gitarze i skrzypcach. CKiT Wieliczka



DZIEŃ BABCI I DZIADKA W ŻŁOBKU SAMORZĄDOWYM NR 1 W WIELICZCE

Pomimo, że za oknem mróz i zima daje się nam we znaki, są takie dni, jedyne dwa dni w roku, kiedy każdemu z nas robi się trochę cieplej na sercu. To święto Babci i Dziadka. Dnia 25 stycznia w Żłobku Samorządowym nr 1 odbyły się uroczystości, które miały uświetnić to wspaniałe święto. W pięknie udekorowanych salach, dzieci przygotowały dla Dziadków wiele niespodzianek... Starsze grupy wystąpiły w krótkim przedstawieniu, podczas którego nie zabrakło muzyki, tańca i zabaw. Młodsze dzieci włączyły się w świętowanie tańcem z elementami Zumbi, była zabawa z chustą, oraz foto-budka! Mali artyści z przejęciem odgrywali swoje role, a czcigodni goście z wielkim wzruszeniem oglądali swoich wnuczków w pierwszym w ich życiu przedstawieniu! Po części oficjalnej niecodzienni goście zostali zaproszeni na herbatę i słodki poczęstunek. A na koniec tego wyjątkowego dnia, dzieci wręczyły swoim ukochanym babciom i dziadkom drobne upominki i laurki. A na koniec tego wyjątkowego dnia, dzieci wręczyły swoim ukochanym babciom i dziadkom drobne upominki i laurki. W uroczystości udział wzięła Agnieszka Szczepaniak – zastępca Burmistrza Wieliczki ds. Społecznych, Ewelina Kaczor



fot. Żłobek Samorządowy nr 1



„Śpiewajmy Mu, dzieciątku małemu!”



Tradycją kulturalną Gminy Wieliczki stało się kolędowanie przedszkolaków. Już po raz szósty odbył się Przegląd Kolęd i Pastorałek dla Przedszkoli i Oddziałów Przedszkolnych przy Szkołach Podstawowych.

Do tegorocznego konkursu zgłosiło się piętnaście placówek oświatowych z całej naszej gminy, w tym ponad stu pięćdziesięciu uczestników, co dało w sumie 22 występy wokalo-artystyczne.

Przegląd Kolęd i Pastorałek ma na celu rozbudzenie śpiewu kolędowego, pogłębianie wiedzy o tradycjach i zwyczajach obecnych w naszej kulturze narodowej i chrześcijańskiej, uwrażliwienie – przede wszystkim najmłodszych – na piękno tradycji bożonarodzeniowej. Impreza ma na celu rozwijanie dziecięcych umiejętności artystycznych, a także kształtowanie wrażliwości estetycznej. Młodzi uczestnicy Przeglądu mają okazję do rozwijania uzdolnień muzycznych, ruchowych. Niewątpliwie impreza ta doskonale wpisuje się w cele wychowania przedszkolnego. Poprzez udział w takim przedsięwzięciu przedszkolaki kształtują umiejętności współpracy w grupie, a ponadto mają niepowtarzalną możliwość zaprezentowania się szerszej publiczności, zapoznanie się ze sceną.

W gronie tegorocznego Jury zasiedli: w roli przewodniczącej Komisji - Izabela Szota (dyrektor Szkoły Muzycznej z Wieliczki), Angelika Starzec (przedstawiciel Centrum



Edukacyjno-Rekreacyjnego Solne Miasto), Magdalena Dyna (Wydział Szkół i Przedszkoli UMiG Wieliczki) oraz Adrian Porębski (właściciel Teatru „Eden”). Członkowie Jury podczas przesłuchań oceniali „kolędników” biorąc pod uwagę następujące kryteria: dobór repertuaru do możliwości wykonawczych (solisty, grupy), interpretacja tekstu i muzyki, dobór stroju i rekwizytów, oryginalność pomysłu i formy, muzykalność wykonawcy, warunki głosowe oraz ogólny wyraz artystyczny. Organizatorem imprezy było Niepubliczne Przedszkole Artystyczno-Językowe Hippo Art. Przegląd odbył się 10 stycznia 2019 w Domu Ludowym, przy ul. Krzyszkowickiej w Wieliczce.

Laureatami tegorocznego Przeglądu, w kategorii solistów, zostali: pierwsze miejsce „ex aequo”: Eliza Marcuła z Przedszkola Samorządowego nr 4 z Wieliczki z utworem: „Kolysanka dla Jezuska”, Alicja Dymek z Niepublicznego Przedszkola „Tuptusie” z utworem pt. „Jakaś światłość nad Betlejem” oraz Hanna Misiek z Niepublicznego Przedszkola „Hippo Art” z utworem pt. „W dzień Bożego Narodzenia”. Drugie miejsce zajęli: Hanna Szatkowska z Niepublicznego Przedszkola „Puchatkowo”, Julia Ślusarczyk z Przedszkola Samorządowego nr 3 z Wieliczki, Maja Krzych z Przedszkola Samorządowego ze Strumian, Julia Bałamut z Niepublicznego Przedszkola „Puchatek” oraz Emilia Tokarczyk z Niepublicznego Przedszkola „Skakanka”. Trzeciego miejsca nie przydzielono.

Natomiast w kategorii grupowej nagrodzono: pierwsze miejsce – Przedszkole Samorządowe z Mietniowa z utworem „Do szopy Krakusy”, drugie miejsce „ex aequo” Niepubliczne Przedszkole „Puchatkowo”, Przedszkole Samorządowe nr 4 z Wieliczki oraz Niepubliczne Przedszkole Hippo Art. Trzecie miejsce przydzielono: Przedszkolu Samorządowemu nr 2 z Wieliczki, Niepublicznemu Przedszkolu „Tygrysek Ed”, Niepublicznemu Przedszkolu „Puchatek” oraz Niepublicznemu Przedszkolu „Skakanka”.

Każdy z uczestników otrzymał słodki poczęstunek oraz dyplom za udział w Przeglądzie. Zwycięzcy zostali obdarowani m.in. grammi i zabawkami edukacyjnymi, pakietem zajęć edukacyjnych z podręcznikiem dla grup przedszkolnych, wejściówkami na basen czy lodowisko, a także biletami do parku zabaw integracyjnych i wieloma innymi. Sponsorem strategicznym a zarazem patronem generalnym tegorocznego przeglądu był Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka oraz Wydział Kultury. Ponadto nagrody dla tegorocznych laureatów ufundowali: Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne Solne Miasto oraz Pan Marcin Musiał z firmą „Poznajemy świat” - podróżnik prowadzący warsztaty w placówkach oświatowych.

Impreza, jak co roku, efektywnie przyczyniła się do integracji środowiska oświatowego placówek przedszkolnych, nauczycieli, uczniów i rodziców. Przedszkolaki prezentują swoje wokalne i artystyczne umiejętności i uczą się kultywować tradycje bożonarodzeniowe. Do zobaczenia za rok! *Michał Kranc*



fot. UMiG Wieliczka

WARSZTATY MATEMATYCZNE NA UNIWERSYTECIE PEDAGOGICZNYM

Jak co roku podczas zimowych ferii na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Technicznym Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie organizowane są „Spotkania z matematyką” dla uczniów szkół podstawowych z województwa małopolskiego.

Zorganizowane już po raz 10 zajęcia były skierowane do uczniów klas IV-VI i cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Zaproponowane uczniom zajęcia podzielono na trzy części. W części pierwszej uczniowie uczestniczyli w czterech, około półgodzinnych warsztatach. W drugiej brali udział w wykładzie. Ostatnią część stanowiło podsumowanie połączone z wręczeniem pamiątek wszystkim uczestnikom. Tematyka proponowana uczniom jest różnorodna i zawsze cieszy się dużym powodzeniem. W tym roku były to zajęcia dotyczące: pentomina, pokera matematycznego, origami i zagadek logicznych. Uczniowie brali też udział w wykładzie „Matematyka z dreszczykiem” z pytaniami, na które chętnie odpowiadali uczestnicy. Zabawy oraz wykład miały jeden cel: przybliżyć matematykę poprzez swobodną zabawę i działanie. Ten pomysł organizowania warsztatów na uczelni wspierają władze naszej Gminy. W tym roku otwarcia sesji warsztatowej dokonała wiceburmistrz Miasta i Gminy Wieliczka pani Agnieszka Szczepaniak wraz z dyrektorem Wydziału Szkół i Przedszkoli panią Anną Całką. Z Gminy Wieliczka w zajęciach co roku uczestniczy coraz liczniejsza grupa uczniów

reprezentująca szkoły z: Raciborska, Gorzkowa, Grajowa, Sygnezowa, Szkoły Podstawowej nr 4 w Wieliczce oraz Sierczy. Od dziesięciu lat organizatorem i prowadzącą warsztaty jest dr Joanna Major nauczyciel matematyki w SP w Sierczy, a współorganizatorką i prowadzącą warsztaty jest Teresa Kowal dyrektor Szkoły Podstawowej w Raciborsku. Wśród prowadzących warsztaty są też inni nauczyciele ze szkół podstawowych Gminy Wieliczka: Natalia Nawalany nauczyciel matematyki w SP w Raciborsku, Maciej Major nauczyciel matematyki z SP w Grajowie, Bogusława Stachura dyrektor SP w Gorzkowie, Ewa Malicka nauczyciel matematyki w SP w Sygnezowie. Poza szkołami z Gminy Wieliczka w warsztatach uczestniczyło też 14 szkół z różnych miejscowości Małopolski. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku dołączą kolejni uczniowie i nauczyciele. *UMiG Wieliczka*



fot. UMiG Wieliczka



JAN KRZYSZTOF DUDA

HISTORYCZNY SUKCES ARCYMISTRZA

Ma zaledwie 20 lat, a osiągnął już naprawdę wiele. W ostatnich tygodniach o jego sportowym sukcesie mówił cały świat. Podczas szachowych mistrzostw świata w rosyjskim Sankt Petersburgu 20-letni Jan Krzysztof Duda z Wieliczki zajął drugie miejsce, ustępując jedynie broniącemu tytułu Magnusowi Carlsenowi z Norwegii.

W rozgrywkach, które odbywały się w ostatnich dniach 2018 roku udział wzięło ponad trzystu zawodników. Nasz szachowy mistrz w 21 rundach zdobył 16,5 punktów (to zaledwie pół punktu mniej niż wynik Carlse- na). Spośród 15 rozegranych przez niego partii przegrał trzy, w tym ze złotym i brązowym medalistą. Warto zauważyć, że przed samymi zawodami Jan Krzysztof Duda nie był wymieniany w gronie faworytów. Rok 2018 był dla arcymistrza z Wieliczki bardzo udany. Zdobył tytuł Mistrza Polski w szachach klasycznych, wszedł do pierwszej 20. najlepszych zawodników w światowym rankingu FIDE w szachach klasycznych, był jednym z bohaterów na 43. Olimpiadzie Szachowej w Batumi, podczas której reprezentacja Polski wypadła najlepiej od czasów przedwojennych i zajęła IV miejsce, mając do ostatniej rundy szansę na złoto. Na koniec roku 2018 miał najwyższy ranking

FIDE wśród juniorów wyprzedzając Chińczyka Wei Yi i Rosjanina Vladislava Artemieva. Wszystko wskazuje na to, że 2019 rok będzie dla zawodnika MKS MOS Wieliczka nie mniej udany. Już na początku stycznia szachowe środowisko obiegrała informacja o zwycięstwie, jakie Jan Krzysztof odniósł nad Władimirem Karmnikiem z Rosji, byłym mistrzem świata, wciąż uważanym za jednego z najlepszych zawodników. Okazję do zmierzenia się szachistów dał tak zwany „szachowy Wimbledon” - turniej, który co roku odbywa się w holenderskim Wijk aan Zee i uznawany jest za najbardziej prestiżowy na świecie. Już samo wzięcie w nim udziału stanowi dla szachisty prawdziwą nobilitację. Tym samym Jan Krzysztof Duda, dla którego tegoroczny turniej w Holandii jest pierwszym tego typu w karierze, po raz kolejny pokazał, że ma ambicje, aby znaleźć się w ścisłej czołówce, a liczyć z nim muszą

się najlepsze szachowe głowy tego świata. Jan Krzysztof Duda gra w szachy odkąd skończył piąty rok życia, kiedy to trafił do Klubu MKS MOS Wieliczka pod skrzydła trenera Andrzeja Irlika. Zaskakująco szybko opłonił zasady gry i nabrał taktycznej biegłości. W 2005 roku w Suwałkach odniósł swój pierwszy poważny sukces, zdobywając Mistrzostwo Polski Przedszkolaków. W kolejnych latach kilkanaście razy wygrywał Mistrzostwa Polski Juniorów oraz Mistrzostwa Świata i Mistrzostwa Europy w swoich kategoriach wiekowych, zyskując tym samym miano „cudownego dziecka polskich szachów”. W wieku 15 lat zdobył tytuł szachowego arcymistrza. W 2018 roku został Mistrzem Polski seniorów. Obecnie studiuje na Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Swoje wielkie sukcesy zawdzięcza ogromnej pasji, talentowi i pracowitości, ale również wsparciu trenerów i rodziny. CKiT Wieliczka

OTWARCIE ODDZIAŁU PRZEDSZKOLNEGO

W SP NR 1 W WIELICZCE

W Szkole Podstawowej nr 1 im. Kazimierza Wielkiego w Wieliczce zakończyły się prace remontowe związane z zaadaptowaniem byłego mieszkania służbowego na potrzeby oddziału wychowania przedszkolnego utworzonego w ramach projektu pod nazwą "Czas zapisać dziecko do przedszkola" dofinansowanego ze środków UE. Dzieci z oddziału przedszkolnego, które dotychczas uczyły się w sali zastępczej rozpoczęły z nowym rokiem dalszą edukację

już w docelowym miejscu, wyposażonym w nowoczesne pomoce dydaktyczne. Życzymy im powodzenia i sukcesów! Podczas uroczystego otwarcia obecni byli: Zastępca Burmistrza ds. Społecznych Agnieszka Szczepaniak, Dyrektor Wydziału Szkół i Przedszkoli Anna Całka oraz Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Wieliczce Ilona Dziuba. Dzieci uczęszczające do nowego oddziału przedszkolnego zaprezentowały piękny występ artystyczny. *UMiG Wieliczka*



fol. UMiG Wieliczka

OTWARCIE ODDZIAŁU PRZEDSZKOLNEGO W MAŁEJ WSI

W środę 9 stycznia w Małej Wsi otworzono nowo powstały punkt przedszkolny. Pani Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Strumianach Agnieszka Krok, przywitała wszystkich zebranych gości i oficjalnie rozpoczęła uroczyste otwarcie. 12 uroczych pociech zaprezentowało swo-

je umiejętności wokalne oraz taneczne za co zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Na otwarciu obecni byli: Dyrektor Wydziału Szkół i Przedszkoli Anna Całka, Przedstawiciel Zarządu Budynków Komunalnych – Szczepan Misiak oraz Sołtys Małej Wsi Anna Włodarczyk. *UMiG Wieliczka*



fol. UMiG Wieliczka



ZAGUBIENI

Recenzja książki André Acimana „Osieiem białych nocy”, tłum. Agnieszka Walulik, wyd. W.A.B., data premiery: 26 listopada 2018.

André Aciman napisał piękną i wzruszającą opowieść o tożsamości oraz rodzinie. Ale po „Wyjściu z Egiptu” z niezrozumiałych dla mnie powodów zaczął pisać powieści obyczajowe. Najpierw „Tamte dni, tamte noce”, a teraz „Osieiem białych nocy” – powieść o niegotowości do związku, ale także o tym, czego się boimy, gdy przyjdzie nam się zaangażować emocjonalnie, i o tym, że stanąć w prawdzie przed drugą osobą jest czymś niezwykle trudnym. To konfrontacja, do której nie jesteśmy gotowi, jeśli nie możemy w pełni określić tego, co tworzy naszą tożsamość. To także historia złudzeń i tęsknot, które blokują nas w otwarciu na drugiego człowieka. Clara pojawia się w życiu dwudziestoosmiolet-

niego narratora na przyjęciu bożonarodzeniowym i towarzyszy mu przez wskazany w tytule okres aż do przelotu, czyli przyjścia nowego roku, z którym bohaterowie będą wiązać swoje nadzieje. Ich wzajemne relacje iskrzą, bo tkwią pośród metafor, inteligentnych ripost oraz ironicznych komentarzy. Aciman tak konstruuje narrację, że obserwujemy tu poszukiwania prawdy o sobie w oczach i przemyśleniach drugiej osoby. Nie jest łatwo odnaleźć bliskość przy Clarze. Potrafi być złośliwa, zbyt pewna siebie i nie jest czułościowa. A cała powieść to przede wszystkim wiwiseksiacja duszy narratora, który waży każde słowo, obsesyjnie trzymając się figury niemówienia wprost. Tych dwoje łączą podobny gust i estetyka. Wspólnie chodzą do kina, słuchają tej samej muzyki i wymieniają życiowe spostrzeżenia o minionych relacjach. Ona zamknęła swój poprzedni związek zasadniczo. On nie znalazł miłości w swych dotychczasowych bliskich relacjach. Ciekawe jest śledzenie wzajemnych zbliżeń i odaleń tych dwojga. Tego, w jaki sposób budują wokół siebie nieco opresyjną atmosferę oczekiwania na gest lub słowo, do którego potrzeba więcej odwagi. W tym znaczeniu Aciman jest czuły i intrygujący, ale ta historia o definiowaniu naszych potrzeb przez drugą osobę ma w sobie kilka zasadniczych wad. Przede wszystkim fraza. Zbyt złożone zdania,

które nie niosą w sobie wymaganego dla opisywanej sytuacji napięcia. Część z nich to mało interesująca wata słowna i ta barokowa składnia wcale nie przypomina dokonania Prousta, jest po prostu po pewnym czasie nużąca. Drugi problem to bohaterowie. Prawdopodobnie młodzi nowojorscy bogacze, którzy popisują się przed sobą erudycją, a kontrastującą z tym rozrywką jest przedrzeźnianie akcentu i wymowy innych. Mało wiarygodni, mocno teatralni. Niemający obowiązków, gardzący ludźmi idącymi spać przed północą, jedzący śniadania w barach i rozmyślający o tym, w jaki sposób zagospodarować kolejny dzień w bezruchu i bezwoli. Słowa padające z ich ust są wyznaniem mało przekonującymi, bo mam wrażenie, że Aciman pozbawia swoich bohaterów prawdziwej krwistości i przekonania, że naprawdę przeżyli w życiu niejedną traumę, którą teraz usiłują odczarować, angażując się w skomplikowaną relację. „Osieiem białych nocy” z ładnym nawiązaniem do Dostojewskiego to jednak powieść mocno wydumana, z nadętymi i niezbyt wiarygodnymi bohaterami oraz zdecydowanie za długa. Ma obrazować niezwykle tydzień, wymusza jednak czytelnicy niecierpliwość i pytanie o to, kiedy ta historia wreszcie się zakończy.

Jarosław Czechowicz

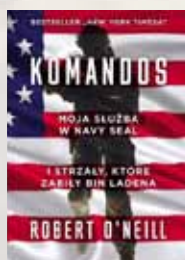


NOWOŚCI WYDAWNICZE Z WIELICKIEJ KSIĘGARNI



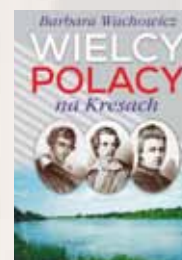
Anna Potyra – Facet Kontra Kłopoty

Główny bohater wie dzie z pozoru idealne życie: wspaniała żona, trzy córki, piękny dom i stabilna praca. Pewnego dnia pojawia się w jego głowie myśl, która wyrzuci do góry nogami cały ten ład i porządek. Obóz survivalowy w puszczy, męska wyprawa z przyjaciółmi, dzięki której wreszcie poczuje się facetem z krwi i kości. Od szalonej przygody dzieli go tylko jeden dzień spędzony sam na sam z dziećmi. Jurek nie przypuszczał, że prawdziwy survival zacznie się dla niego znacznie wcześniej.



Robert O'Neil – Komandos

Poruszająca i realistyczna relacja Roberta O'Neila, komandosa Navy SEAL, który ma na koncie ponad czterysta akcji, w tym uratowanie Marcusa Luttrella, jedyne go żołnierza ocalałego po afgańskiej operacji 'Redwing'. Odbicie porwanego przez piratów Richarada Philipsa czy likwidację najbardziej poszukiwanego terrorysty świata, Osamy bin Ladena, który zginął z jego ręki, w opisie tej akcji pozwala nam poznać szczegóły tej operacji.



Barbara Wachowicz – Wielcy Polacy na Kresach

Książka Barbary Wachowicz, to bogato ilustrowane dzieło o najślynniejszych Polakach, dla których Kresy były kolebką i „najścisłej ojczyzną”. Książka prowadzi tropami Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Elizy Orzeszkowej do kraju ich dziecinnych i młodzieńczych. Harcerze, przyznając pisarce Order Uśmiechu, umotywowali: „To dzięki niej zstępują z piedestału Bohaterowie Narodowi i najwięksi twórcy literatury, by stać się nam bliskimi”.

Maciej Lisak



156. ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Na wielickim cmentarzu, odbyły się uroczystości związane z 156. Rocznica Powstania Styczniowego. W imieniu Burmistrza Wieliczki, kwiaty złożył Zastępca ds. Inwestycji Piotr Krupa. Wiązanki złożyli również przedstawiciele Starostwa Powiatowego oraz „Klubu Przyjaciół Wieliczki”. Uroczystość rozpoczęto przybliżeniem historii powstańców oraz szczegółową historią powstania, następnie odmówiono modlitwę i odśpiewano Hymn Polski. Uczczono w ten sposób poległych wieliczian. 22/23 stycznia 1863 roku w Królestwie Polskim wybuchło Powstanie Styczniowe. Było to najdłuższe powstanie narodowe przeciwko Rosji. Uczestniczyło w nim m.in. 23 wieliczian: Tomasz Borzęcki, Stanisław Bączewski, Jan Bogda, Wojciech Chelmecki, Jan

Cieply, Władysław Cieply, Błażej Hysko, Ludwik Kolasa, Kasper Jamróz, Tytus Klemensiewicz, Roman Krupa, Seweryn Łempicki, Kazimierz Sałacki, Ignacy Makomaski, Karol Malinowski, Józef Olesiak, Szczesny Pachel, Marcin Rembac, Szymon Rupik, Zygmunt Urański, Józef Zieliński, Karol Zięba, Adam Znański, Feliks Gniazdowski. W 1938 roku, 22 stycznia w 75. rocznicę wybuchu powstania upamiętniono ich tablicą na Domu Przedpogrzebowym Cmentarza Komunalnego w Wieliczce. Delegacje odwiedziły również groby poległych. Wspomniano m.in. osobę Burmistrza Wieliczki z czasów przedwojennych Józefa Jagielskiego. Spotkanie zorganizowała prezes Stowarzyszenia „Klub Przyjaciół Wieliczki” Jadwiga Duda. *UMiG Wieliczka*



fol. UMiG Wieliczka



de lege artis

PORADY PRAWNE

TESTAMENT – CZYLI JAK PRZEKAZAĆ SPADEK

W kodeksie cywilnym w części dotyczącej rozrządzenia na wypadek śmierci zostaje dokładnie opisana instytucja testamentu. Kodeks określa, iż rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament.

Testament może zawierać rozrządzenia tylko jednego spadkodawcy. Co oznacza, że każda osoba musi indywidualnie stworzyć swój testament. Co ważne spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i jego poszczególne postanowienia. Nowy testament automatycznie unieważnia stary. Co bardzo istotne sporządzić i odwołać testament może tylko osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Testament można stworzyć jedynie osobiście i nie można działać przez przedstawiciela. Należy pamiętać, iż testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści; pod wpływem groźby. Jeżeli w postępowaniu spadkowym chcemy się powoływać na nieważność testamentu z powyższych przyczyn musimy wiedzieć, iż nie można się na nie powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku.

Testament możemy w każdej chwili odwołać poprzez sporządzenie nowego testamentu, bądź też w ten sposób, że w zamiarze odwołania testament zniszczymy lub pozbawimy go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokonamy w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień.

Musimy wiedzieć, iż testamenty często są pisane językiem, który może spowodować problemy w jego interpretacji. Testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść. Kwestią, która zawsze budzi wątpliwości zainteresowanych, jest kwestia odpowiedniej formy testamentu. Kodeks cywilny dopuszcza kilka form sporządzenia testamentu, z których każda jest prawidłowa. Testamenty dzielimy na zwykłe i szczególne. Zwykle to te spisane ręcznie lub u nota-

riusza lub przed odpowiednim organem. Testament odrębny spadkodawca może sporządzić w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Jednakże brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów. Kolejna forma testamentu zwykłego to testament notarialny. Może on zostać sporządzony w formie aktu notarialnego wyłącznie przed notariuszem. Spadkodawca może także sporządzić testament w ten sposób, że w obecności dwóch świadków oświadczy swoją ostatnią wolę ustnie wobec wójta, burmistrza, prezydenta miasta, starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego. Takie oświadczenie spadkodawcy spisuje się w protokole z podaniem daty jego sporządzenia. Protokół odczytuje się spadkodawcy w obecności świadków. Protokół powinien być podpisany przez spadkodawcę, przez osobę, wobec której wola została oświadczona, oraz przez świadków. Jeżeli spadkodawca nie może podpisać protokołu, należy to zaznaczyć w protokole ze wskazaniem przyczyny braku podpisu. Kolejną kategorią testamentów są testamenty szczególne. Testamenty takie możemy sporządzić jedynie jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Testament w takiej formie powstaje w ten sposób, iż spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie. W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyżczenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków. Dodatkowo testament można sporządzić także podczas podróży na polskim statku morskim

lub powietrznym. Sporządza się go w ten sposób, że przed dowódcą statku lub jego zastępcą spadkodawca oświadcza swą wolę w obecności dwóch świadków. W tej sytuacji dowódca statku lub jego zastępca spisuje wolę spadkodawcy, podając datę jej spisania, i pismo to w obecności świadków odczytuje spadkodawcy, po czym pismo podpisują spadkodawca, świadkowie oraz dowódca statku lub jego zastępca. Jeżeli spadkodawca nie może podpisać pisma, należy w piśmie podać przyczynę braku podpisu spadkodawcy. Co ważne podkreślenia testament szczególny traci moc z upływem sześciu miesięcy od ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego, chyba że spadkodawca zmarł przed upływem tego terminu. Bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas, w ciągu którego spadkodawca nie ma możliwości sporządzenia testamentu zwykłego. Decydując się na jedną z powyższych form testamentu należy wiedzieć, że nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu: kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych; niewidomy, głuchy lub niemy; kto nie może czytać i pisać; kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament; skazany prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania. Dodatkowo nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia. Jeżeli świadkiem była jedna z osób wymienionych w paragrafie poprzedzającym, nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament.

Sporządzając testament musimy bardzo uważać, żeby był on zgodny z formą przewidzianą w kodeksie cywilnym. W przeciwniej sytuacji możemy narazić się na nieważność testamentu.

Radca prawny Paweł Cieśla
aic.kancelaria@gmail.com
694 402 783

ZWIASTUNY

Z CYKLU
LITERACKIE WIDOKRĘGI



**SPOTKANIE AUTORSKIE Z PROFESOREM
Jerzym Bralczykiem**
15 LUTEGO 2019 r. GODZ. 18.00
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE, RYNEK GÓRNY 6

WYKONSTWILI: MICHAŁ I KATARZYNA
ZAPRASZA NA SPOKALNY, TĘPŁY STYL
DON KICHOT
NA METYNYCH CZYNI
W WIELICZCE
W TUMAKOZEM
SZKOLE PODKAMIECZNEJ

**SPEKTAKL:
9.02.2019
GODZ. 18.00**

WIELICKA MEDIATEKA
PL. SKULIMOWSKIEGO 3 WIELICZKA

**ilustrowana muzyką
historia rocka**



BETH HART
Live at Royal Albert Hall
8.02.2019 r. GODZ. 18:00
CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
RYNEK GÓRNY 6
PROWADZĄCIE: RED. JERZY SKARZYŃSKI
WSTĘP WOLNY

**TAWA
RSTWA**

ANNA EMBA, WIKTOR BRONIEC,
ALEXIA DOŁYDZKO, BOGDAN JAROS,
MARTA I LONET, MARCJUSZKA I ANNA,
MAGDARDA POLSKA, BOLESLAWA PRZYBYLA,
CIEPLOTY GRUPY, ANNA DOŁYDZKO-SIKOZYTA

**SWIATEM
MALOWANE
GRUPA TWÓRCZA
"W WOLNEJ CHWILI"**

2.02. - 26.02.2019
Centrum Kultury i Turystyki w Wieliczce,
Rynek Górny 6,
wernisaż: 2.02.2018 r., godz. 18.00

Z DZIENNIKA
PODRÓŻNIKA

W DRODZIE NA NAJWYŻSZE SZCZYTY AFRYKI:
TANZANIA, KENIA, UGANDA, RWANDA, BURUNDI

SPOTKANIE Z
ROBERTEM GONDKIEM

12.02.2019 r.
GODZ. 18.00

CENTRUM KULTURY
I TURYSTYKI
W WIELICZCE
RYNEK GÓRNY 6
WSTĘP 1 ZŁ

CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE
SERDECZNIE ZAPRASZA NA WIECZÓR WALENTYNKOWY

Wszyscy mówią
Kocham Cię
KULTURALNA BANDA W ŚWIĘTO ZAKOCHANYCH

W PROGRAMIE:

- WALENTYNKOWY **POKAZ TAŃCA** W WYKONANIU PALLINY TOPOLSKIEJ I KRYSIANA CZESAKA
- **SESSJA FOTOGRAFICZNA** DLA ZAKOCHANYCH
- **SŁODKI POCZESTUNEK**
- **POKAZ FILMU**

DLA PAR Z DZIEĆMI (4+)
ANIMACJE DLA DZIECI
PODZAS CAŁEGO WIECZORU

**14.02.2019 r.
GODZ. 18:00**

REZERWACJA I BILETY: TEL. 12 278 22 00 WIKI 102
WSTĘP: 10 ZŁ/100 ZŁ
SZCZEGÓLNE INFORMACJE:
WWW.WIELICZKA.PL ORAZ WWW.NBOOK.COM/PL/WIELICZKA

CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE ZAPRASZA NA

**BAL
KARNAWAŁOWY**

**DLA DZIECI
W WIEK 3-5 LAT**

16.02.2019 r.
GODZ. 16:00

ZABAWY Z KACNEM!
ZWIERZAKI
Z BALONÓW
SEKRY
NIESPĘDZIANKA

KONKURSY
Z PRZEKAZANIEM
CONFETTI

CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE, RYNEK GÓRNY 6
WIELICZKA, 32-200 WIELICZKA W POLSCE
Tępy i ciepły styl w Wieliczce

CENTRUM KULTURY I TURYSTYKI W WIELICZCE ORAZ SOKTYS I BADA SOŁECKA W SUŁKOWIE
ZAPRASZAJĄ NA

**BAL
KARNAWAŁOWY**

SPREKTAKL TEATRALNY - ANIMACJE - WSPÓLNA ZABAWA - POCZESTUNEK

24.02.2019 r. | GODZ. 15.00 | WSTĘP WOLNY
ŚWIELICA ŚRODOWISKOWA W SUŁKOWIE

JUŻ OTWARTE!
wieliczka ul. kościuszki 28
otwarte od 12 do 21

FOOD TRUCK GARAŻ

shiltsmak
Food Truck Garaż Włocławek

najlepsza pizza*
z pieca opalanego drewnem
*wg opinii naszych Klientów

667 102 277

bezpłatny dowóz do 3 km. min. zamówienie 30 zł

KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY / LUTY 2019

1.02	piątek	godz. 8:00-13:00, Solne Miasto, Zawody Pływackie: Igrzyska Dzieci i Młodzieży Szkolnej Kino Kampus, premiera „Glass”
2.02	sobota	Kampus Wielicki, Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego godz. 18:00, CKiT, WERNISAŻ GRUPY TWÓRCZEJ „W WOLNEJ CHWILI”, Wystawa „Światłem malowane” godz. 19:00, Solne Miasto, KRÓLEWSKI BAL
3.02	niedziela	godz. 10:00-18:00, Solne Miasto, SMS Szkoła S. Kmak Turniej godz. 12:00, świetlica w Gorzkowie, spektakl teatralny „Lodowa kraina”, wstęp wolny Solne Miasto, Dzień otwarty na Siłowni
5.02	wtorek	godz. 8:00-13:00, Solne Miasto, Zawody Pływackie: Igrzyska Dzieci i Młodzieży Szkolnej
8.02	piątek	Kino Kampus, Premiera „Planeta Singli III” godz. 18:00, CKiT, ILUSTROWANA MUZYKĄ HISTORIA ROCKA: Beth Hart „Live at Royal Albert Hall” godz. 18:00, Solne Miasto, WTS Solna mecz ligowy
9.02	sobota	godz. 8:00-20:00, Solne Miasto, Turniej Piłki Nożnej SSF Staniątki godz. 18:00, Wielicka Mediateka, Spektakl „Don Kichot” w wykonaniu Teatru Bynajmniej
10.02	niedziela	godz. 8:00-16:00, Solne Miasto, Turniej Piłki Nożnej SSF Staniątki godz. 10:00 i 12:30, Zamek Żupny, Mama, Tata i Ja: „Archeologiczne łamigłówki” godz. 11:30, świetlica środowiskowa w Sygneczowie, FAMILIJNA NIEDZIELA: „Łakocie dla Jasia i Małgosi”, bilet rodzinny 5 zł
12.02	wtorek	godz. 8:00-13:00, Solne Miasto, Zawody Pływackie: Igrzyska Dzieci i Młodzieży Szkolnej godz. 18:00, CKiT, Z DZIENNIKA PODRÓŻNIKA: W drodze na najwyższe szczyty Afryki: Tanzania, Kenia, Uganda, Rwanda, Burundi, wstęp 1 zł
14.02	czwartek	godz. 18:00, CKiT, „Wszyscy mówią Kocham Cię” - kulturalna randka w święto zakochanych, wstęp 20 zł od pary. Zapisy: 12 278 32 00 wew. 102
14 - 17.02		Weekend Walentynkowy w Food Truck Garaż. Atrakcje i promocje dla zakochanych. Wieliczka ul. Kościuszki 28, otwarte od 12 do 21.
15.02	piątek	Kino Kampus, premiera „Jak wytresować smoka” godz. 18:00, CKiT, LITERACKIE WIDNOKRĘGI: spotkanie autorskie z JERZYM BRALCZYKIEM
16.02	sobota	godz. 8:00-20:00, Solne Miasto, Turniej Piłki Nożnej SSF Staniątki godz. 9:00, Solne Miasto, IX Zawody Pływackie o Puchar Solnego Miasta Runda I godz. 16:00, CKiT, BAL KARNAWAŁOWY DLA DZIECI, wstęp 5 zł
18.02	poniedziałek	godz. 9.00, 10.00, 11.00, Zamek Żupny, Koncerty dla dzieci „Nowe brzmienie”
20.02	środa	godz. 10:00, Wielicka Mediateka, (nie)Konferencja „Młodzi mają głos”
21.02	czwartek	godz. 18:00, CKiT, BY ZDROWYM BYĆ: „Arizona w 35 dni”
22.02	piątek	Kino Kampus, premiera „Kobiety mafii II” godz. 20:30, Solne Miasto, Kabaret Neonówka
23.02	sobota	godz. 8:00-15:00, Solne Miasto, Małopolski Związek Piłki Nożnej Turniej im. K. Demczuka godz. 18:00, Solne Miasto, WTS Solna mecz ligowy
24.02	niedziela	Kampus Wielicki, Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Prezesa PPR godz. 12:30, CKiT, FAMILIJNA NIEDZIELA: „Pan Twardowski”, bilet rodzinny 5 zł godz. 15:00, świetlica środowiskowa w Sułkowie, BAL KARNAWAŁOWY
27.02	środa	godz. 16:00, sala „Magistrat” 2 spotkanie z cyklu „Wieliczka - Wieliczanie” Bis! - „Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Wieliczce 1892 -1939 (1948) - dr Paweł Krokosz z Instytutu Historii Uniwersytetu Papieskiego im. Jana Pawła II w Krakowie godz. 17:00- „Powstanie Krakowskie w 1846 r. i udział w nim wieliczczan - Pamiętamy po 173 latach” - Janina Tańcula, Jadwiga Duda z „Klubu Przyjaciół Wieliczki”
do 19.05		Wystawa „Piękno stołu. Zastawy z kolekcji Czartoryskich”, Zamek Żupny

IX ZAWODY PŁYWACKIE O PUCHAR SOLNEGO MIASTA

W dniu 16 lutego na pływalni w „Solnym Mieście” rozegrane zostaną zawody pływackie o Puchar Solnego Miasta, pod patronatem Burmistrza Wieliczki.

Tradycyjnie rozegrane zostaną dwie rundy (druga 9 czerwca) i wyłonieni zostaną najlepsi pływacy 13-letni i młodsi z podziałem na kategorie wiekowe. Wieliczkę zawody są organizowane dziękujemy rok i cieszą się dużym zainteresowaniem klubów pływackich z południowej Polski. Dzięki licznym sponsorom Wieliczka gości co roku najlepszych zawodników z różnych województw, nie-

jednokrotnie rekordzistów swoich okręgów i czołowych zawodników Polski. Można przypuszczać, że również w lutym, na słupkach startowych będziemy mogli zobaczyć około czterystu zawodników. Tradycją już jest, że Organizator nagradza najmłodszych zawodników za udział, aby zmotywować ich do dalszej pracy na treningach. Zapraszamy do kibicowania, a najmłodszych do udziału.

KOLEJNE ZMAGANIA WTS SOLNA



Końcówka grudnia i styczeń nie były udanymi miesiącami dla naszych siatkarek. 7R Solna zwyciężyła tylko jedno z pięciu spotkań w lidze, jednak dzięki świetnemu początkowi rozgrywek nadal znajduje się na trzecim miejscu w tabeli. Przed zawodniczkami 7R Solnej do rozegrania zostało już tylko kilka meczów sezonu zasadniczego, a od ich wyników zależy będzie rozstawienie przed kluczową walką w Play-off. 30 stycznia rozegrany został historyczny mecz ćwierćfinału Pucharu Polski, w którym Wieliczanki zmierzyły się z wiceliderem Ligi Siatkówki Kobiet, Developresem SkyRes Rzeszów (wynik po zakończeniu wydania). Harmonogram najbliższych meczów na hali sportowej w Centrum „Solne Miasto”:

08.02 PIĄTEK, VS GRUPA AZOTY PWSZ TARNÓW

23.02 SOBOTA, VS AZS GLIWICE

02-03.03 SOBOTA I NIEDZIELA, I RUNDA PLAY-OFF



WIELICZKA 2019 RUNDA I
IX ZAWODY PŁYWACKIE
O PUCHAR SOLNEGO MIASTA

**CENTRUM EDUKACYJNO-REKREACYJNE
„SOLNE MIASTO” W WIELICZCE**
ZAPRASZA NA

**IX ZAWODY PŁYWACKIE
O PUCHAR SOLNEGO MIASTA
RUNDA I**

16 LUTY 2019 godz. 9:00

Rywalizować będą najlepsi zawodnicy południowej Polski, jedynokrotnie rekordziści swoich okręgów i czołowi zawodnicy Polski

ORGANIZATORZY
SOLNEMIASTO Sp. z o.o.

PATRONAT HONOROWY
BURMISTRZA
MIASTA GMINY WIELICZKA
ARTUR KOZIOL

SPONSORZY
TYR, elsta, DEKRA, ACTIVE, LA MOB, Lobos, ISTR

PATRONAT MEDIALNY
Puls Wieliczki, MAXX, wieliczka-city

Klub Fitness SOLNY fit
Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne Solne Miasto
oraz Klub Fitness SolnyFit
serdecznie zapraszają
SOLNEMIASTO Sp. z o.o.

**Walentynkowe
WARSZTATY
TANECZNE**

**Sobota
16.02.2019**

W PROGRAMIE:
11.00 Warsztaty taneczne dla dzieci 6-10 lat
12.00 Warsztaty taneczne dla młodzieży 11-15 lat
13.00 Warsztaty taneczne dla Par
14.30 Warsztaty taneczne dla Par

DLA PAR: EDU, CHA, BACHATA, ROCK AND ROLL, TANGO,
WALC, WIENIERSKI - W ZALEŻNOŚCI OD RAM CZASOWYCH
INSTRUKTOR MOŻE WYBRAĆ TYLKO NIEKTÓRE TAŃCE
Z WYMIENIONEJ GRUPY!
DLA PAR (TANIEC NA OBSCASO)!

Prowadzące: Adrianna Lembas, Anna Kotaba i Kamila Maciejko
Cena biletu na jedno z warsztatów: 15 zł

Zapisy: 12 297 39 64 | e-mail: fitness@solnemiasto.eu | www.solnemiasto.eu/fitness
Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne SOLNE MIASTO, ul. Tadeusza Kościuszki 15 Wieliczka

Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne „Solne Miasto” w Wieliczce zaprasza na DZIEŃ OTWARTY na SIŁOWNI, który odbędzie się w niedzielę 3 lutego 2019 r. Zabierz ze sobą strój sportowy i skorzystaj z naszej siłowni oraz porad trenerów personalnych ZA DARMO! W godzinach 9:00 – 20:00 czekamy na WAS! Do zobaczenia!

SOLNEMIASTO SP. Z O.O.
Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne
SOLNE MIASTO
zaprasza na

Wieliczka

Dzień otwarty na
SIŁOWNI

3 lutego 2019

**WEJŚCIE NA SIŁOWNIĘ + TRENING Z INSTRUKTOREM
ZA DARMO**

Solne Miasto Sp z o.o., 32-020 Wieliczka, ul. T. Kościuszki 15, tel. 12 297 39 64
e-mail: info@solnemiasto.eu, www.solnemiasto.eu, fb.com/solnemiasto

SOLNEMIASTO SP. Z O.O.
CENTRUM EDUKACYJNO-REKREACYJNE
„SOLNE MIASTO”
ZAPRASZA

Wieliczka

**KRYTE
LÓDOWISKO**
NA WIELCKIEJ ARENIE LEKKOATLETYCZNEJ

HARMONOGRAM:

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK
15:30 - 16:25 16:30 - 17:25 18:00 - 18:55 19:00 - 19:55 20:00 - 20:55

SOBOTA, NIEDZIELA ORAZ FERIE ZIMOWE 2019
10:30 - 11:25 11:30 - 12:25 13:00 - 13:55 14:00 - 14:55
15:30 - 16:25 16:30 - 17:25 18:00 - 18:55 19:00 - 19:55 20:00 - 20:55

Kryte Lodowisko na Wielckiej Arenie Lekkoatletycznej, ul. Bogucka 6
Solne Miasto Sp z o.o., 32-020 Wieliczka, ul. T. Kościuszki 15
tel.: 530 035 619, e-mail: info@solnemiasto.eu, www.solnemiasto.eu, fb.com/solnemiasto

SOLNY *fit*
Harmonogram zajęć klubu fitness SolnyFit
zapisy na zajęcia pod nr: 12 297 39 64, zapisy na trampoliny - 519 691 201

SOLNEMIASTO SP. Z O.O.

	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota
9:00						STRONG by ZUMBA® Emilia Forman
10:00						PLASKI BRZUCH Kamila Maciejko
11:00						ZDROWY KRĘGOSŁUP I RELAKSACJA Kamila Maciejko
16:00						
17:30	FORMACJA TANECDNA dla dzieci 5-12 lat Dana Makieła	PILATES Anna Kotabka	BODY SHAPE Pawel Burda	ZUMBA KIDS® 5-12 lat Katarzyna Gwóźdź	BRZUCHOMANIA Pawel Burda	
18:00	GIMNASTYKA KOREKCYJNA (grupa podstawowa) Dana Makieła	ABT Anna Kotabka	PLASKI BRZUCH Pawel Burda	ZUMBA® Katarzyna Gwóźdź	TRENING BIEGOWY* tabata, stretching, mobilność, stretching Ewa Marzec	
18:00	ZUMBA® Ada Frańcis				PILATES Anna Kotabka	
19:00	GIMNASTYKA KOREKCYJNA (grupa zaprawiana) Dana Makieła	CAPOEIRA DLA DZIECI (OD 6 LAT) Maciej Duchowski	ZUMBA® Emilia Forman	PIŁKI Kamila Maciejko	ABT Anna Kotabka	
19:00	BODY SHAPE Pawel Burda	STOP CELLULIT Kamila Maciejko				
20:00	PLASKI BRZUCH Pawel Burda	ZDROWY KRĘGOSŁUP Kamila Maciejko	ABT Anna Kotabka	ZDROWY KRĘGOSŁUP & STRETCHING Kamila Maciejko	TABATA (Cross Heroes) Cezaryn Polnowa	
20:30	TABATA Dana Makieła					
21:00	KICK-BOXING Bartosz Kowal	CAPOEIRA DLA DOROSŁYCH Maciej Duchowski	KICK-BOXING Bartosz Kowal	TABATA Cezaryn Polnowa HIGH HEELS TANIEC NA OBCASACH Kamila Maciejko	MOBILITY Cezaryn Polnowa	
	19.30 TRAMPOLINY** Olga Markiewicz	20.00 TRAMPOLINY** Ada Frańcis	19.45 TRAMPOLINY** Damianna Bałak 20.45 TRAMPOLINY** Damianna Bałak	19.30 TRAMPOLINY** Olga Markiewicz	19.30 TRAMPOLINY** Damianna Bałak	

* Obowiązuje deklaracja członkowska UKS Łódź ** Trampoliny: 20.01/1 wejście, 6.3 z/14 wejście, 12.01/16 wejście

ZAJĘCIA ODBYWAJĄ SIĘ OD 5 ZAPISANYCH OSÓB.
ODWOŁANIA ZAJĘĆ MOŻNĄ DOKONAĆ NAJPOZNIJ 2H PRZED ICH ROZPOCZĘCIEM, W INNYM PRZYPADKU ZAJĘCIA PRZEPADAJĄ.
Więcej informacji na stronie internetowej www.solnemiasto.eu/fitness lub na Fan Page [facebook.com/SolnyFit](https://www.facebook.com/SolnyFit)

jump4fit
WIELICZKA

PROJEKT Trzy Be Z NAGRODĄ PLEBISCYTU FIO 2018



MIASTO CUD Z PROJEKTEM TRZY BE W WIELICZCE.

Projekt Trzy Be (Blisko siebie. Blisko natury. Blisko rodziny), to projekt realizowany przez Miasto CUD, które zrodziło się z potrzeby serca i pasji dwóch kobiet, dwóch Mam – Kingi Abram i Dominiki Sikory. Jest to odpowiedź na potrzeby rodzin w naszym otoczeniu. Pokazujemy jak zwolnić tempo, jak żyć uważnie. Realizujemy potrzebę zbliżenia się do siebie i natury. Na naszych zajęciach rozbudzamy ciekawość świata wśród dzieci, pokazujemy rodzicom sposoby na wspólne, kreatywne spędzanie czasu. Skupiamy się również na zmianie nawyków żywieniowych. Zdajemy sobie sprawę, że to my, rodzice mamy największe szanse na zaszczerpienie w swoich dzieciach miłości i szacunku do natury i swojego ciała.

Jesienią 2018 r. jako grupa Miasto CUD zrealizowałyśmy holistyczny Projekt Trzy Be. Trzy warsztaty, trzy dni, trzy lokalizacje dotyczyły tematyki zdrowego odżywiania, kontaktu z przyrodą i znalezienia równowagi w życiu. Projekt został dofinansowany przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, Gminę Miejską Kraków i Województwo Małopolskie.

Trzy Be okazało się strzałem w dziesiątkę. W warsztatach uczestniczyło ponad 60 osób. W grudniu 2018 r. odbyło się głosowanie w plebiscycie na najciekawszą inicjatywę zrealizowaną w ramach programu w 2018 roku. Zdobyłyśmy III miejsce spośród 79 grup. Dziękujemy za Wasze głosy, ciepłe słowa i zaangażowanie. Miasto CUD mimo zakończenia projektu, wciąż istnieje i stale się rozwija. Zapraszamy do kontaktu oraz do obserwowania naszych poczyniń na www.miaścocud.pl. Kinga Abram

SYLWESTROWO-NOWOROCZNY TURNIEJ

29 grudnia 2018 roku w Solnym Mieście odbył się Sylwestrowo - Noworoczny Turniej Brydżowy pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka. Jedną z nagród dla uczestników były akwarele autorstwa Henryka Kozubskiego. *Stanisława Szewczyk - Kozubska*

BRYDŻOWY



WYGRANA ZESPOŁU „ROZNIK 2004” UKS REGIS WIELICZKA

Na początku stycznia kadeci B UKS REGIS WIELICZKA (2004 i młodszy) odnieśli duży sukces. Na turnieju półfinałowym PYHH w Katowicach i Tychach zdobyli wysokie trzecie miejsce w stawce ośmiu zespołów, pokonując w walce o brąz drużynę MOSM Bytom 44-35. W pozostałych spotkaniach zespół REGIS w meczach grupowych uległ UKS 27 KATOWICE oraz pokonał PKK 99 Pabianice oraz Niedźwiadki Przemysł. W meczu o awans do finału turnieju przegraliśmy z jego zwycięzcą. W meczu o 3 miejsce prowadziliśmy od samego początku i przez cały

mecz kontrolowaliśmy to spotkanie. Punkty zdobyli: Busz 23, Smagur 11, Kozioł 6, Nosal 2 oraz Bankowicz 2. Grali również; Śliwa, Szczupacki, Sporysz, Dumka i Ignac. Nasi zawodnicy zdobyli też nagrody indywidualne. Zdecydowanie najlepszym strzelcem Turnieju został Aleksander Busz, zdobywca 135 punktów. Do piątki All Stars wybrany został Kacper Smagur, a wyróżnienie trenera otrzymał Bartosz Kozioł. Zespół trenera H. Sołtysika awansował równocześnie do finału nieoficjalnych MP U -15, które odbędą się w Wielkopolsce w maju lub czerwcu. *UMiG Wieliczka*



foto: UKS Regis Wieliczka

SUKCES WIELICZAN W PUCHARZE EUROPY IKF I PUCHARZE POLSKI OYAMA

Znakomicie spisali się zawodnicy Wielickiego Klubu Oyama w Otwartym Pucharze Europy OYAMA IKF i w Otwartym Pucharze Polski OYAMA PFK w Radomiu, zdobywając 14 medali, w tym 4 złote, 8 srebrnych i 2 brązowe. W dniach 24-25 listopada 2018 roku, w hali MOSiR w Radomiu odbyły się zawody Otwartego Pucharu Europy OYAMA IKF w konkurencjach: Kata, Knockdown i Semi-knockdown oraz Otwartego Pucharu Polski OYAMA PFK w konkurencji Lekki Kontakt. W sobotę w ramach Pucharu Europy rozegrano konkurencję KATA, w której znakomicie spisała się nasza zawodniczka Nina Kowalczyk zdobywając srebrny medal. Natomiast w niedzielę rozegrano zawody Pucharu Polski OYAMA PFK w konkurencji LEKKI KONTAKT z udziałem młodzików i juniorów młodszych, w których wzięła udział nasza 10-osobowa reprezentacja, zdobywając 9 medali, w tym aż 4 złote. Miejsca na podium zdobyli: I miejsce: Gabriela Gabryś, Hanna Nowak, Iwo Biernat i Hubert Biernat; II miejsce: Marta Gawlik, Jakub Polkowski, Emilia Hajduk, Filip Woszczek; III miejsce: Maksymilian Reczek. W drugiej części

dnia, w ramach PE odbyła się rywalizacja w licznie obsadzonej konkurencji SEMI-KNOCKDOWN, w której walczyli juniorzy i juniorki oraz juniorzy starsi obojga płci, z udziałem naszej 8 osobowej reprezentacji która wywalczyła 4 medale. Miejsca na podium zdobyli: II miejsce: Martyna Górak, Kacper Banaś i Michał Płonka; III miejsce: Sebastian Nowak. Obowiązki sędziego podczas turnieju wypełniał sensei Filip Cebula 1 dan, opiekunem sportowym naszych reprezentantów był sensei Jarosław Hebda 4 dan, senpai Patryk Flisnik 1 kyu oraz senpai Patryk Hebda 1 kyu. Serdecznie gratulujemy udanego występu. Dziękujemy zawodnikom oraz rodzicom za owocną współpracę. *Oyama Karate*



foto: Oyama Karate

REKLAMA

PROMEDICA24

**KURSY
NIEMIECKIEGO
DLA OPIEKUNÓW
SENIORÓW**

**UKOŃCZ KURS
i ZYSKAJ
PEWNĄ PRACĘ**



KRAKÓW, UL. BASZTOWA 3 - TEL. 506 289 107

WWW.PROMEDICA24.PL



...by zdrowym być

PHOENIX - DOLINA SŁOŃCA

Miasto skąpane w słońcu przez 330 dni w roku. Obszar 1200 km², na którym zamieszkuje 5 mln ludzi. Trzecie co do wielkości miasto w USA. Nadal buduje się kolejne osiedla. Z Południowej Góry widać jak olbrzymia jest dolina. A co w samym mieście? Mnie najbardziej oczywiście interesowały sklepy z żywnością. W każdym markecie jest olbrzymi wybór warzyw i owoców (warzywa są nawilżane wodą w postaci mgiełki). Znajdziemy też duży wybór probiotyków i prebiotyków. Znalazłem tam probiotyki, których nie ma w naszych sklepach. Ważne dla mnie jest czytanie etykiet – tutaj również było to na pierwszym miejscu. Przykład: czekolada gorzka opisana jako 100%, na drugim miejscu miała cukier! To co mnie najbardziej ucieszyło, to bardzo duży wybór kombuchy – herbaty fermentowanej na bazie grzyba. Prezentowałem na jednym ze spotkań kombucę z możliwością degustacji. Tutaj był bardzo duży wybór, od naturalnej do wszelkich konfiguracji smakowych na bazie owoców, kurkumy czy imbiru. Była również kombucha piwo, produkowana w sposób tradycyjny – fermentacja otwarta. Raz w tygodniu jest możliwość kupienia produktów ekologicznych od farmerów, pszczelarzy, producentów mydeł, ki-

szanek, soków w cenach 300 % wyższych. Nie ma żadnego problemu z wyborem produktów z Polski, Europy Wschodniej czy Azji. Bardzo dobre pieczywo wypiekają Serbowie, wędliny robią Polacy, przyprawy kupuje się w azjatyckich sklepach. Najważniejszą rzeczą w tym klimacie to obowiązek picia wody. Najpowszechniejsza jest kranówka w technologii odwróconej osmozy, ale w sklepach można kupić wody mineralizowane i z lodowca. Ludność Phoenix jest bardzo zróżnicowana co widać po różnorodnej kuchni. Przede wszystkim meksykańskiej potem azjatyckiej: chińskiej, tajskiej i indyjskiej oraz europejskiej. Sam Phoenix to może ok. 1 mln mieszkańców pozostałe to samodzielne miasta: biedne, bogate czy bardzo bogate jak Scottsdale. Jedynie w Scottsdale nie ma fast food-ów! Czyżby najbogatsi najlepiej dbali o swoje zdrowie? Restauracje, które nam polecono sprawdziły się i mogę z pełną odpowiedzialnością napisać, że takich smaków kuchni orientalnej trudno szukać w naszym kraju. Zdecydowanie na pierwszym miejscu kuchnia meksykańska, napoje i wspaniały wybór sosów na bazie ostrej papryki. Dalej kuchnia japońska szczególnie wspaniale i świeżutkie su-

shi. Muszę wspomnieć, że kuchnia tajska była smakowym zaskoczeniem. Po wyjściu z każdego z tych lokali nie miałem pragnienie ponieważ te potrawy były bez glutaminianu sodu. Pierwszą rzeczą, którą podaje kelner jest woda i dolewa ją, jak tylko szklanka jest pusta. *Zdzisław Kapera*



SEKRETY STAREGO KREDENSU: MAKARON ZAPIEKANY



SKŁADNIKI:

- 40 dag makaronu rurki,
- 10 dag masła,
- 5 dag suszonych grzybów,
- 2 cebule,
- 2 jaja na twardo,
- bułka tarta,
- sól, pieprz

WYKONANIE:

Namoczone poprzedniego dnia grzyby ugotować. Makaron ugotować w dużej ilości osolonej wody i bardzo dokładnie go odcedzić. Drobnutko posiekaną cebulę podsmażyć na maśle, dodać makaron. Posiekać grzyby, jajka pokroić w kostkę, doprawić solą i pieprzem. Wymieszać, wyłożyć do wysmarowanego masłem i wysypanego bułką tartą naczynia żaroodpornego i piec w bardzo gorącym piekarniku przez 10-15 minut. *Zofia Machnik – przewodnicząca KGW Sygneczów*



Małopolski Bank Spółdzielczy

Zawsze Twoim Bankiem



Oddziały MBS

Oddział w Wieliczce

- ul. Kilińskiego 2, tel. 12 278 13 95

Oddziały w Krakowie

- ul. Wysłouchów 4, tel. 12 654 56 16
- ul. Wodna 2, tel. 12 655 23 68

Oddział w Niepołomicach

- ul. Kościuszki 20, tel. 12 281 10 30

Oddział w Kłaju

- Kłaj nr 654, tel. 12 284 14 33

Oddział w Myślenicach

- Myślenice, Rynek 16, tel. 12 272 02 24

Oddział w Gdowie

- Rynek 106, tel. 12 251 60 00



Filie MBS

Filie w Wieliczce

- Pl. Kościuszki 1, tel. 12 289 01 65
- ul. Słowackiego 29 (Budynek Starostwa Powiatu)
- ul. Wincentego Pola 4b, tel. 12 288 33 80

Filia w Krakowie

- ul. Balicka 263, tel. 12 265 03 74

Filia w Węgrzcach Wielkich

- Węgrzce Wielkie 266/1, tel. 12 251 11 12

Filia w Niepołomicach

- ul. Szeroka 1, tel. 12 281 12 79

Filia w Zabierzowie Bocheńskim

- Zabierzów Bocheński 53, tel. 12 250 16 60

Filia w Myślenicach

- Rynek 8/9, tel. 12 272 66 10



Centrala Małopolskiego Banku Spółdzielczego

ul. Kilińskiego 2, Wieliczka, tel.: 12 278 14 66, fax: 12 289 44 40

e-mail: info@mbsw.pl
www.mbsw.pl